Redakcja Karola 2. Telefony: 138-28. Administracja Karola 2. Telefon 182-45.
Cena 10 groszy.
... przyjmuje od ... południa.
PRENUMERATA miejscowa z odnoszeniem w administracji 2 zł. 10 gr. ... poczta 7 zł. (przy wpłacie z góry).
Prenumerata zagraniczna 4 zł 50 gr.
Listy nadesłane bez oznaczenia ... uważane są za bezimienne. Rękopisów zarówno użytych i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Echo

Rok VIII. Nr. 91 — Łódź, sobota 2 kwietna 1932 r.

Sprawca napadu na kasę kolejową.



Władysław Mendrecki, zamieszkały przy ulicy Składowej 31, sprawca napadu na kasę kolejową Łódź... stanie przed sądem doraźnym.

Katastrofa okrętowa na Bałtyku.
Polski statek „Cieszyn“ wjechał na skałę.
Kry utrudniają akcję ratowniczą.

Helsingfors, 2 kwietnia. (Tel. wł.) — Polski parowiec „Cieszyn“ znajdujący się w drodze z Tallina do Hango (port na północno-zachodnim wybrzeżu Finlandji)

u wejścia do zatoki fińskiej

najechał o godzinie 10-ej wieczorem, na skałę. Widocznie uszkodzenie jest poważne bowiem „Cieszyn“ rozesłał radjowe

sygnały S. O. S.

Z pomocą pośpieszyły łamacz lodów oraz statek wartowniczy. Niebezpieczeństwo jest **bardzo poważne** ponieważ łamacz lodów z powodu kry nie może dotrzeć do „Cieszyna“ Na pokładzie statku znajduje się 21 osób załogi i pięciu pasażerów.

Ojciec Św. przed mikrofonem.
Przemówienie ku czci bł. Alicji Leclerc.

Rzym, 2 kwietnia. (Od wł. kor.) Radjostacja watykańska nada w niedzielę

o godzinie 6-ej wieczorem

przemówienie papieża z okazji dekretu kongregacji i rytuałów o cnotach Alicji Leclerc fundatorki zakonu Sióstr Notre-Dame.

Aresztowanie sekretarki bankiera Kwinty.
Panna Gongler na Pawiaku.

Warszawa, 2 kwietnia. Sekretarka bankiera Kwinty, którego nadużycia sięgają sumy 10-ciu miljonów złotych — Szwajcarka Gougler została w dniu wczorajszym aresztowana i osadzona na Pawiaku

w więzieniu dla kobiet.

W mieszkaniu Gougler znaleziono przed kilku dniami ukrytą w tajemniczym schowku walutę

w złotych, rublach i dolarach.

na większą sumę.

—

Upadłość Kubelika.



Słynny skrzypek czeski Jan Kubelik posiadający duży majątek ziemski i znaczne pakiety akcyj, musiał ogłosić niewypłacalność z powodu ograniczeń dewizowych, które nie pozwoliły mu wywiązać się w terminie ze swych zobowiązań.

Proces Judy Sterna.
Oskarżać będzie prokurator Krylenko.

Moskwa, 2 kwietnia. (Tel. wł.) Proces przeciw Judzie Sternowi oskarżonemu o zamach na życie radcy poselstwa niemieckiego w Moskwie von Twardowskiego *rozpocznie się 4-go kwietnia.* Oskarżać będzie prokurator Krylenko.

Wybuch w sowieckim wagonie.
Jeden robotnik zabity.

... 2 kwietnia. Wpobliżu stacji ... w jednym z wagonów pociągu ...owego udającego się do ... nastąpił

ogłuszający wybuch,

... cały wagon wyleciał w powietrze. ... się okazało w wagonie znajdował się jakiś płyn, którego transport przed kilku dniami przybył z Niemiec. Siłą wybuchu zabity został jeden z robotników oraz kilku odniosło rany. Władze sowieckie badają przyczynę wybuchu.

—

Samoloty litewskie
na terytorjum Polski.

... 2 kwietnia. W dniu wczorajszym w rejonie Trock i Oran zauważono ... wojskowe litewskie, które ... czas krążyły nad Oranami, ... odleciały wzdłuż pogranicza ... Trok.

... zauważono jeden samolot litewski w rejonie Kołtynian, ... ciągu kilkunastu minut krążył ... granicznym, poczem odleciał ... Jezioros.

LITEWSCY WYSIEDLENCY

Według danych w ciągu miesiąca marca z granic Litwy wysiedlono do Polski zaledwie 7 osób w tej liczbie dwie kobiety. Wśród 7 wysiedlonych było 4 Polaków, 2 żydów i 1 Rosjanin. Zaznaczyć należy, iż w ostanim kwartale r. b. ilość wysiedlonych z Litwy wynosi zaledwie 26 osób, gdy tymczasem w roku 1929 i 1930 w pierwszym kwartale tych lat wysiedlono 117 osób i 109.

Krwawe starcie
dwóch band przemytniczych.

... 2 kwietnia. W osadzie granicznej ... w rejonie Olkienik między ... przemytniczą B. Kulnickiego, któ... jest graniczna wieś Kałańce ... cyjną szajką Jana Radziunisa ... wynikł ostry zatarg na tle ... przemycanego towaru. ... wdali się w krwawą bójkę i strzelaninę, która zakończyła się tragicznym finałem, zginęli bowiem herszt szajki J. Radziunis i Wacław Kulnis, który otrzymał 2 cięte rany bagnetem w bok i szyję, rany odnieśli przemytnicy Bolesław Jankiewicz i Wiktor Niewiarowicz. 4 przemytników aresztowano, trzech zaś zbiegło.

Sowiety wydały zakaz
przewozu wojsk japońskich.
Militaryzacja 12 miljonów członków Osso-Awiachimu.

Charbin, 2 kwietnia. (tel. wł.) Wczoraj Sowiety wydały zakaz przewozu wojsk japońskich na linji wschodnio-chińskiej. Dotychczas wojska te były przewożone na podstawie układu międzynarodowego. Krok Sowietów wywołał wielkie wrażenie i może mieć

ważne następstwa polityczne.

Japonja znajduje się skutkiem tego zakazu w tem przykrzejszem położeniu, że ciężkie walki w Mandżurji wymagają pośpiesznego

przerzucania wojsk.

Pod Nanang sytuacja jeszcze bardziej się pogorszyła wobec zebrania się znacznej armji nieregularnych wojsk chińskich.

Moskwa, 2 kwietnia. (tel. wł.) Osso-Awiachim liczący 12 milj. członków zrzeszonych dla szerzenia wiadomości lotniczych i obrony chemicznej postanowił przystąpić do zmilitaryzowania swych członków.

Śmierć płk. Reynier.



Szwajcarski płk. de Reynier prezes komisji Ligi Narodów w Iraku poniósł śmierć podczas katastrofy samolotu pasażerskiego nad Pustynią Arabską.

Straszny wybuch benzyny.
Czworo ludzi spłonęło żywcem.

Paryż, 2 kwietnia. Z Algieru donoszą o eksplozji benzyny, której ofiarą padło czworo ludzi, a siedmioro uległo poparzeniu.

Pewien urzędnik kolei państwowej zaprosił do siebie dwu kolegów z rodzinami. Podczas gdy dorośli zabawiali się w salonie,

dzieci przebywały w kuchni.

Nagle eksplodowała benzyna, znajdująca się w małej komórce obok kuchni. W okamgnieniu stanęło całe mieszkanie w płomieniach.

Właściciel mieszkania, teściowa i

14-letnie jego dziecko

ponieśli śmierć na miejscu, żona jego zmarła w szpitalu. Siedmioro innych ludzi odniosło ciężkie poparzenia.

—::—

...pobytu Marszałka Piłsudskiego w Kairze.



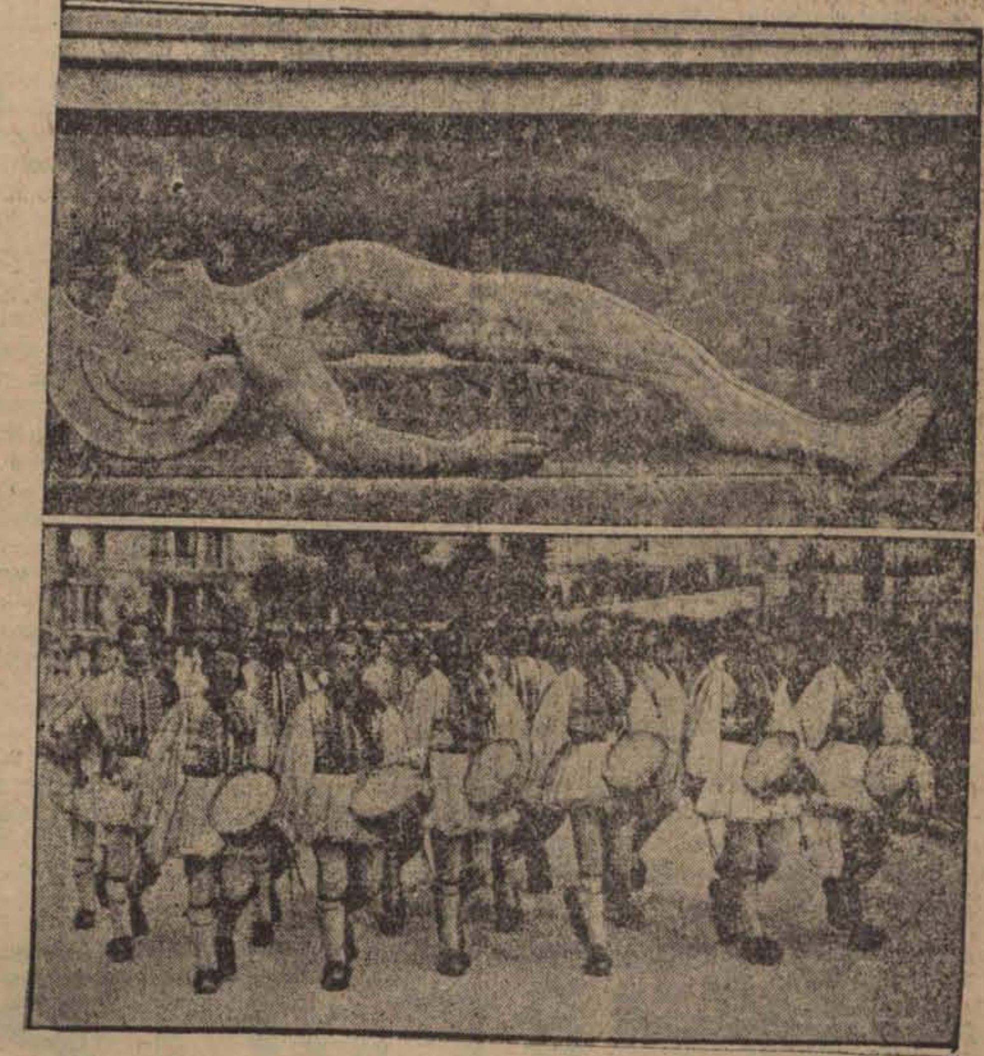
...pobytu w Kairze. Marszałek Piłsudski odwiedził Polskie Poselstwo. ... przedstawia chwilę powitania Pana Marszałka przez sekretarza poselstwa p. Malińskiego i radcę M. S. Z. p. St. Benisa (x).

Stronnicza decyzja.



Hrabia Gravina komisarz Ligi-Narodów w Gdańsku wydał wyraźnie stronnicze orzeczenie przeciwko Polsce w sprawie obrotu celnego Wolnego Miasta.

Odsłonięcie pomnika Nieznanego Żołnierza w Atenach.



Wspaniały w swej prostocie pomnik poległego żołnierza, utrzymany w stylu starogreckim został odsłonięty w dniu greckiego święta narodowego w Atenach. U dołu oddział euzonów (górskiej gwardji), podczas marszu do pomnika.

Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.89, w płaceniu 8.88; dolar złoty w żądaniu 9.00, w płaceniu 8.95, funt angielski w płaceniu 35.12 przy braku materjału rubel złoty w żądaniu 4.90, w płaceniu 4.85; marka w żądaniu 2.11, w płaceniu 2.10; za 100 franków francuskich w żądaniu 35.20, w płaceniu 35.10.

Federacja naddunajska w karykaturze.



W roku 1919 pocięto Austro-Węgry. W roku 1932 koalicja chce zszyć kawałki w federację naddunajską aby utworzyć ponownie wspólny obszar celny.

Śmiertelny strzał defraudanta.
Skutki przegranej w karty.

Lwów, 2 kwietnia. Wczoraj w południe w mieszkaniu swem przy ul. Kochanowskiego 30 popełnił samobójstwo 30-letni Wilhelm Tkacz, były urzędnik firmy naftowej „Galicja".

Tkacz został przyjęty do „Galicji" w charakterze inkasenta należytości od stacyj benzynowych i jako kaucję złożył hipoteczne zabezpieczenie na sumę 300 dol., które dał ojciec jego, emer. urzędnik pocztowy, właściciel realności przy ul. Kochanowskiego 30.

Tkacz był bardzo

pilnym i sumiennym pracownikiem

do czasu, dopóki nie nawiązał bliższego kontaktu z kilku przyjaciółmi, którzy wciągnęli go w wir hulaszczego życia, a przedewszystkiem nauczyli go grać w gry hazardowe. Przed kilku tygodniami Tkacz sprzeniewierzył na szkodę „Galicji" zainkasowaną sumę 1200 zł., które — jak się okazało — przegrał w karty. Wówczas został przez firmę zwolniony, a równocześnie „Galicja" zażądała od ojca pokrycia

sprzeniewierzonej sumy.

Tkacz ostatnio ciągle się jeszcze łudził, że po wyrównaniu przez ojca szkody, zostanie ponownie przez „Galicję" przyjęty na posadę.

Starania te jednak pozostały bez skutku i wczoraj właśnie ojciec zmuszony był wyrównać sumę 1200 zł.

Gdy Wilhelm Tkacz dowiedział się, że posady już nie otrzyma, z rozpaczy postanowił popełnić samobójstwo. Około godziny 12, gdy w pokoju nik go nie było, Tkacz strzelił do siebie z rewolweru w prawą skroń i poniósł śmierć na miejscu.

Całkowite wstrzymanie ruchu budowlanego w Wilnie.
Komitet rozbudowy zwija swe agendy.

Wilno, 2 kwietnia. Komitet Rozbudowy m. Wilna otrzymał z Banku Gospodarstwa Krajowego pismo, powiadamiające o wstrzymaniu w roku bieżącym

wszelkich kredytów budowlanych.

Na wieść o tem zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie magistratu, na którem zapadła decyzja zlikwidowania Komitetu Rozbudowy, gdyż przy tym stanie rzeczy staje się on jedynie instytucją papierową.

Zaznaczyć należy, że nietylko nie będą udzielane pożyczki na rozbudowę względnie dokończenie domów już rozpoczętych, ale wstrzymane zostają na przyszłość, wydawane dotychczas bez przerwy,

drobne pożyczki

na remonty domów.

Z otrzymaniem tej wiadomości prysły nadzieje i projekty władz miejskich na przeprowadzenie w sezonie letnim racjonalnej walki z klęską bezrobocia przez ożywienie ruchu budowlanego.

Echa eskapady siedmiu wyrostków.
Władze walczą z „gapiarzami".

Prasa doniosła o niezwykłem odkryciu na okręcie którym transportowano 12 lokomotyw polskich wykonanych dla kolei marokańskiej. Mianowicie na pokład okrętu zawczasu

przedostało się 7 wyrostków,

którzy następnie zakradli się do kotłów lokomotywy pragnąc w ten sposób „na gapę" przeszmuglować się do Marokko. Wycieńczeni przez kilkudniową głodówkę, niezwykli pasażerowie wreszcie wyszli na pokład, gdzie zostali ujęci przez władze okrętowe. Wszystkich siedmiu wyrostków odtransportowano do kraju.

Jak zeznali, pragnęli oni dostać się do Marokko, część w nadziei otrzymania pracy, część zaś w zamiarze zaciągnięcia się do Legji cudzoziemskiej. Wymieniony wypadek nie jest odosobniony.

Ostatnio władze kolejowe i okrętowe masowo odkrywają pasażerów na gapę, usiłujących przemycić się zagranicę, prawie zawsze do Francji albo do kolonij. Na paryskich dworcach kolejowych przybywające pociągi są skrzętnie przeszukiwane przyczem niemal co kilka dni znajduje się

ukryty „gapowicz".

Ci bezpłatni pasażerowie wykazują przytem wprost bohaterską wytrzymałość. Znane są wypadki, że odbywają całą podróż z Warszawy do Paryża na zmianę na stopniu, albo pod wagonem „Gapiarze" chowają się do węglarek, zakopując się w węglu, kryją się pod belkami transportów drzewnych i używają najrozmaitszych podstępów, ażeby ujść uwadze obsługi pociągu.

Również masowo notowane są wypadki usiłowania przedostania się na gapę okrętami. Wszyscy ci pasażerowie, indagowani o cel podróży oświadczają, że jadą w nadziei

wyszukania pracy.

Towarzystwo opieki nad więźniami polskimi we Francji musiało ostatnio interwenjować w całym szeregu wypadków zaaresztowania przez władze francuskie pasażerów „na gapę" przybyłych z Polski.

Narady rektorów
wyższych uczelni.

Kraków 2 kwietnia.

Od dwu dni odbywają sie w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim

poufne obrady rektorów

wszystkich większych uczelni w Polsce. Obrady dotyczą, poza sprawami czysto naukowemi, zagadnień budżetowych uniwersytetów polskich w związku z olbrzymiemi redukcjami wydatków rzeczowych i personalnych. Zjazd ma powziąć doniosłe uchwały, dotyczące systemu studjów na wyższych uczelniach, przyczem mają być rozpatrywane rygory odnośnie do studentów, którzy nie złożą egzaminów w przepisanych terminach, oraz do abiturjentów gimnazjalnych, wstępujących na wyższe uczelnie, w związku z reformą szkolnictwa średniego.

Uchwały rektorów zostaną przedłożone Min. Oświaty.

Rewolwerowy pojedynek
zapalczywych wieśniaczek.

Kalisz, 2 kwietnia. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych we wsi Zagorzyn, gminy Pamięcin, w powiecie kaliskim miała miejsce sprzeczka sąsiedzka, zakończona krwawym epilogiem.

Janina Burakowska i Michalina Ożogowa, zamieszkujące w jednym domu wszczęły ze sobą kłótnię, która niebawem przeistoczyła się w bójkę. Spoliczkowana przez przeciwniczkę Burakowska wyciągnęła z szafy

rewolwer męża

i strzeliła do Ożogowej, raniąc ją ciężko w lewą pierś, w okolicę serca. Ranną wieśniaczkę przewieziono do szpitala św. Trójcy w Kaliszu. Stan jej jest beznadziejny.

Burakowską aresztowano.

Huk wystrzału
w pokoju hotelowym.

Kalisz, 2 kwietnia. W dniu wczorajszym w kaliskim hotelu „International" przy ulicy Górnośląskiej zajął pokój niejaki Stanisław Grabowski, zamieszkały we wsi Nacesławie, gminy Staw.

W godzinę po zainstalowaniu się gościa, z pokoju jego dobiegł odgłos wystrzału rewolwerowego.

Przerażona służba wbiegła do pokoju, gdzie oczom jej przedstawił się okropny widok.

Na podłodze, w kałuży krwi leżał trup Grabowskiego z przestrzeloną głową. Kula wyrwała denatowi czaszkę, powodując wypłynięcie mózgu.

Przyczyny samobójstwa Grabowskiego narazie nieustalono.

Fatalny upadek staruszka.
Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, dnia 2 kwietnia. W sieni domu przy ulicy Gazowej 7 spadł ze schodów 72-letni Gustaw Furcbat, bezrobotny, zamieszkały przy ulicy Waryńskiego 18. Staruszek odniósł ogólne obrażenia ciała. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Furcbata do szpitala.

* * *

Na ulicy Limanowskiego upadł z wycieńczenia 37-letni Otto Trogier, bezdomny. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Trogiera do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

* * *

W polu przy ulicy Obywatelskiej usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny około 40-letni mężczyzna niewiadomego miejsca zamieszkania. Desperata przewieziono do szpitala.

* * *

Na ulicy Rzgowskiej wypadł z tramwaju odnosząc okaleczenia twarzy 30-letni Reinhold Szulc, robotnik, zamieszkały w Rzgowie. Ofierze wypadku udzielił pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Teatr Artystyczno - Literacki Dobry Wieczór Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji" na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których wierzytelności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 2 kwietnia 1932 r. o godz. 11 stawili się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15. celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
W. Jakubowicz
Adwokat.

Łódź, dnia 29 marca 1932 r.

Wczorajszy
Prima Aprilis.

W obecnych ciężkich czasach trudno o beztroską wesołość. Raz do roku jednak, w dniu pierwszego kwietnia tradycyjne żarty i kawały pozwalają na chwilę rozchmurzyć zasępione czoła. „Echo" w myśl przyjętego zwyczaju zamieściło wczoraj prima-aprilisową ilustrację o cudownych własnościach odmładzających kąpieli orzechowej oraz pułapkę, w formie białego miejsca dla nazbyt ciekawych.

Zdarzenia i wypad...
ubiegłej doby.

(—) W Moskwie rozeszły się ... że chirurg berliński uznał stan ... Stalina chorego na raka, za bez...

(—) Do drugiego głosowania ... zydenta Rzeszy zgłoszono kand... Hindenburga, Hitlera i Trälmana.

(—) Bank Polski wyzbywa się ... obcych i zakupuje wzamian zło... krycie swej emisji.

(—) Prezes Sławek wygłosił ... posłów i senatorów BBWR. dłuższe ... o zagadnieniach chwili. Prezes ... podkreślił następujące momenty ... zamierza korzystać zbyt obs... dzielonych pełnomocnictw. Blok ... wał już większość działów ... Blok zajmie się dalszą pracą ... tem ustawy samorządowej oraz ... ustawy scaleniowej o ubezpiecz... łecznych. Dalej premjer Sławek ... kryzys i wezwał społeczeństwo do ... ofiarności na ołtarzu współne... Wkońcu zaznaczył, że w obecnych ... kach żaden inny obóz polityczny ... by przetrwać zmagań kryzysu.

(—) Wobec trwania strajku ... tensja w Piotrkowie zgasiła w... ce.

Zniżka oprocentow...
w Kasach Oszczędn...

Warszawa, 2 kwietnia. Kas... nościowe w Polsce mają obni... centowanie od wkładów oszcz... wych.

W związku z powyższą ... ścia donoszą, że Związek Kas ... ności postanowił od dnia 1 ... żyć oprocentowanie nowo ... cych wkładów

o 1 proc.

Obniżka oprocentowania ... dów już złożonych w Kasach ... ści nastąpi z dniem 1 lipca ... mych rozmiarach, t. zn. też o 1 ... uprzedniem ogłoszeniu w ... dotychczasowych warunków ... wania wkładów.

CIĄGNIENIE 4 PROC. PO... INWESTYCYJNEJ

We wczorajszem ciągnieniu ... sze wygrane padły:

	Nr. serji
Zł. 200.000	7856
„ 10.000	6390
„ 10.000	1469
„ 10.000	5766
„ 10.000	1749
„ 10.000	9565
„ 10.00	7949
„ 1.000	7187
„ 1.000	4246
„ 1.000	1526
„ 1.000	1179
„ 1.000	8189
„ 1.000	8736
„ 1.000	1313
„ 1.000	3104
„ 1.000	3748
„ 1.000	9841

...t nienawiści, miłości, podstępu i ...
pod gorącem niebem południa.
Nad program dodatek dźwię...

...darzenia i wypad...
ubiegłej doby.

(—) W Moskwie rozesłały się ... chirurg berliński uznał stan ... na chorego na raka, za bezn...
(—) Do drugiego głosowania ... nta Rzeszy zgłoszono kand... lenburga, Hitlera i Trälmana.
(—) Bank Polski wyzbywa się ... ch i zakupuje wzamian zło... ie swej emisji.
(—) Prezes Sławek wygłosił ... ów i senatorów BBWR. dłuż... gadnieniach chwili. Prezes ... kreślił następujące momenty. ... ierza korzystać zbyt obecn... lonych pełnomocnictw. Blok ... już większość działów ... k zajmie się dalszą pracą nad ... ustawy samorządowej oraz ... wy scaleniowej o ubezpiecz... nych. Dalej premjer Sławek ... sys i wezwał społeczeństwo do ... rności na ołtarzu wspólne... ńcu zaznaczył, że w obecnych ... h żaden inny obóz polityczny ... przetrwać zmagań kryzysu.
(—) Wobec trwania strajku ... ja w Piotrkowie zgasiła ...

Zniżka oprocentow... w Kasach Oszczędn...

Warszawa, 2 kwietnia. Kasy ... ciowe w Polsce mają obniż... towanie od wkładów oszcz... ch.

W związku z powyższą ... donoszą, że Związek Kas ... ci postanowił od dnia 1 ... oprocentowanie nowo ... h wkładów

o 1 proc.

Obniżka oprocentowania ... w już złożonych w Kasach ... nastąpi z dniem 1 lipca ... ch rozmiarach, t. zn. też o ... zedniem ogłoszeniu w ... tychczasowych warunków ... nia wkładów.

CIĄGNIENIE 4 PROC. PO... INWESTYCYJNEJ

We wczorajszem ciągnieniu wygrane padły:

		Nr. serji Nr.
Zł.	200.000	7856
"	10.000	6390
"	10.000	1469
"	10.000	5766
"	10.000	1749
"	10.000	9565
"	10.00	7949
"	1.000	7187
"	1.000	4246
"	1.000	1526
"	1.000	1179
"	1.000	8189
"	1.000	8736
"	1.000	1313
"	1.000	3104
"	1.000	3748
"	1.000	9841

Maska wesołości na tle nędzy.
OBECNE OBLICZE BERLINA.
Nocne zabawy nad Szprewą.

Berlin w marcu.

... panujący w Berlinie, jest ten ... zawsze. Widzi się sznury aut i ... a wśród nich jaskrawy, żółty ... tramwajów elektrycznych. Pod wiel... literami U, oznaczającemi wejście ... podziemnej (Untergrundbahn), ... oświetlonemi wieczorami, cisną się ... ludzi, po schodach, prowadzących ... ów podziemnych.

... mieszkańcy stolicy Rzeszy utrzy... życie tutejsze uległo przytłumie... powodu nędzy i kryzysu. Dla cudzo... jednakże pozornie zmieniło się ...

... ać trzeba, że nędza stała się tu... ...em,

...rującem wszędzie z ukrycia,

... potrzebnie mówi się o niej, z pew... ...dą, umyślnie podkreślając jej ... Istnieje rzeczywiście, lecz nie ... jeszcze wszechwładną panią, tłu... ...wój życia w Niemczech.

... chodniej części Berlina, wzgl. w e... ...h dzielnicach miasta, spotkać się ... wielu szczegółami, świadczącemi o ... sklepy ofiarują towary po cenach ..., restauracje, kawiarnie i inne ... współzawodniczą ze sobą co ... dań i obfitości jadłospisu. W ... niejszej można żyć bajecznie ta... Berlinie, bawić się i ubierać za ta... ...dze.

... dzielnicy dookoła berlińskiego zwie... — Tiergarten, w sąsiedztwie kościo... ...conego pamięci cesarza Wilhel... Kaiser — Wilhelm — Gedächtnis... ...emal niema jednego domu lub ... wielkich tablic na wszystkich ... piętrach, oznajmiających o luksu...

...wolnych mieszkaniach

... ...cia, opuszczonych przez dotych... lokatorów, zmuszonych koniecz... obniżenia stopy życiowej.

... Kurfürstendamm, szczególnie w ... południowych i wieczornych, ... młodych ludzi, tworzących chó... ...ze dla zarobku. Przed kawiar... ...ing'a codziennie wystawał męż... dobrze ubrany, z twarzą dumną, ... i smutną, patrząc wprost przed ... plecach i piersiach miał napi... „...muję wszelką pracę“.

... oznaki ciężkich czasów, lecz po... przez Kurfürstendamm w kierun... Tanentzien stale przelewa się ... ...dki, na jezdni panuje ruch nieo... przed domami towarowemi — ... nieopisany natłok. Handel jest ... ożywiony, aczkolwiek kupcy stale ... publiczność berlińska jest wy... ...rze ubrana, lokale nocne są zaw... wypełnione, choć mniej natłoczone ...ej, lecz nie brakuje ożywienia, ... spożywa się mniej. Natomiast ... z większą werwą. Słowem: berlińczycy nie zamykają się w domu i zmian na gorsze nie biorą tragicznie.

Wieczorami zapalają się reklamy świetlne i lampy uliczne, a ulice nic nie tracą ze swego ożywienia.

Noc w Berlinie jest porą nieograniczonych możliwości, jak w żadnem innem wielkiem mieście. Można nocą ukryć się i pogrążyć w tłumie, odrzucając maskę codzienną. Każda zachcianka, każda skłonność — zła czy dobra — każdy nałóg, znaleźć tutaj mogą swoje zaspokojenie. W zachodniej części miasta pełno jest różnorodnych lokali rozrywkowych. Jedne z nich zwracają na siebie uwagę jarzącemi reklamami świetlnemi, lub jasno oświetlonemi wejściami, inne mają matowe szyby lub zgoła zamknięte okiennice.

I na wschodzie miasta także, życie nie zamiera w nocy. Tylko, że muzyka brzmi tutaj donośniej i mniej harmonijnie.

Tylko wtajemniczeni znają

podejrzane lokale i knajpy

północnych i południowych dzielnic Berlina.

Ulice miasta są jasno oświetlone w ciągu całej nocy, a ruch na nich trwa do rana, gdy ukazują się pierwsze wozy obsługi miejskiej, po większej części zaprzężone w piękne, rosłe konie belgijskie.

Auta policyjne z patrolami krążą w ciągu całej nocy. W okresie wyborów krążyły nawet w zachodnich dzielnicach miasta.

Powietrze nocą oczyszcza się, widać czyste niebo nad dachami domów i skrzące się gwiazdy.

Nikt w Berlinie nie kładzie się wcześnie do łóżka. Wszyscy starają się wykorzystać noc i tysiączne rozrywki wielkiego miasta.

Góra.

Panika w trupiarni.
Żywa kobieta pod nożem.

Miasto amerykańskie Milwaukee w stanie Wisconsin aż trzęsie się od niebywałego skandalu, jaki zdarzył się w tamtejszej kostnicy.

Wpobliżu sadzawki miejskiej znaleziono onegdaj młodą kobietę, która

nie dawała oznak życia.

Zdecydowano więc, że kobieta nie żyje i przy pomocy policjanta odstawiono ciało samochodem miejskim wprost do kostnicy.

W kilka godzin po złożeniu raportu policyjnego o tym wypadku zjawiła się w kostnicy komisja sądowo—lekarska dla przeprowadzenia obdukcji zwłok. W zmarłej poznano 32-letnią Esterę Falk, żonę malarza miejscowego. Lekarz sądowy, w przekonaniu, że śmierć Estery Falk musiała być już poprzednio stwierdzona przez osobę kompetentną,

zabrał się do sekcji zwłok,

aby ustalić przyczynę zgonu. Tu jednak przekonała się komisja, że nie wszystko nie żyje, co się nie rusza, gdyż po pierwszem cięciu rzekoma nieboszczka drgnęła silnie i zaczerpnąwszy powietrza, otworzyła szeroko oczy.

Na taki obrót sprawy nawet wytrawni członkowie komisji nie byli przygotowani i rozbiegli się w panicznym strachu. Zaczęło się istne piekło, gdyż w ucieczce doktorzy, pomocnicy i policjanci potrącali się wzajemnie i wpadali na innych nieboszczyków. . . .

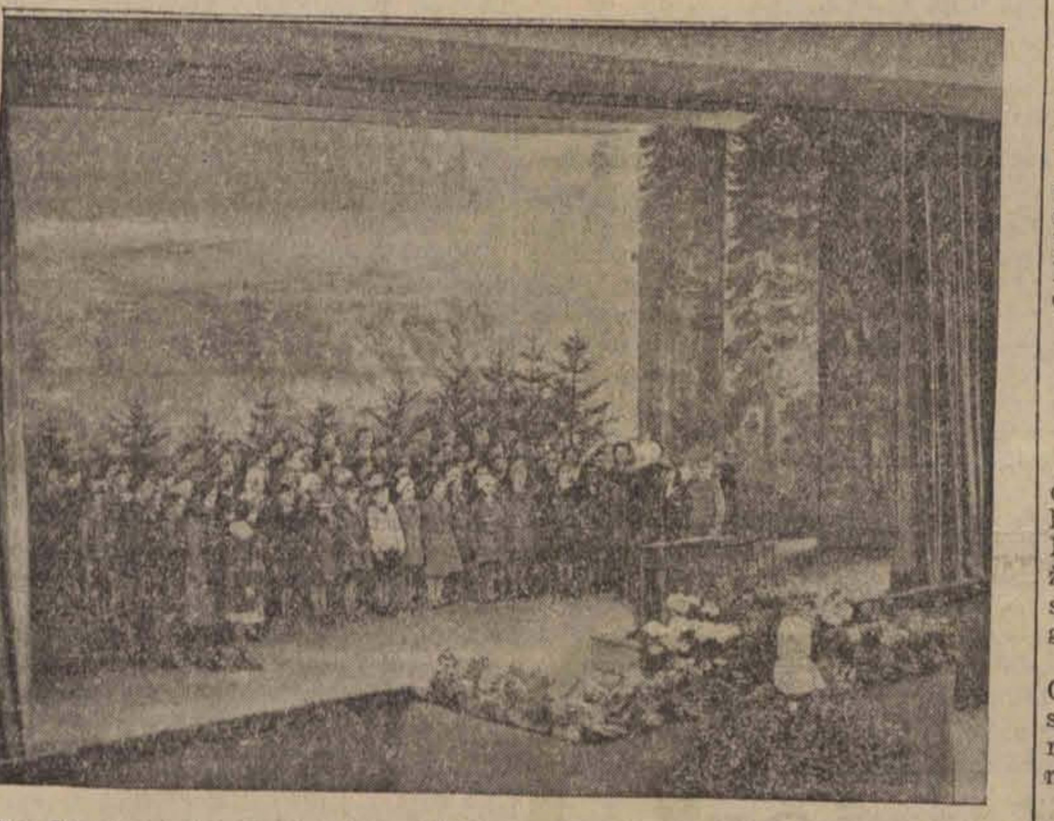
Tymczasem nieboszczka jęknęła głucho i uniósłszy się nieco na deskach opadła znowu i zamknęła oczy,

tym razem na zawsze.

Gdy lekarz opanowawszy przerażenie wrócił do kostnicy i zbadał zmarłą, stwierdził, że śmierć nastąpiła z wyczerpania.

Skandaliczny wypadek odstawienia do kostnicy człowieka żywego zaalarmował policję, której komendant, Lambenheimer, prowadzi dochodzenie, celem pociągnięcia winnego do surowej odpowiedzialności.

150 lecie urodzin założyciela freblówek.



Chór dziecięcy śpiewa kantatę ku czci 150 rocznicy urodzin Fryderyka Fröbla, w miejscowości Blankenburg (Turyngja) gdzie Fröbel w roku 1827 założył pierwszy ogródek freblowski.

Tęsknota królewskiego serca.
Koniec gehenny księżnej Heleny.

Jak już doniosły telegramy, w rumuńskich kołach dworskich mówią o bliskiem pogodzeniu się króla Rumunji Karola II. z rozwiedzioną małżonką Heleną i o zamierzonej koronacji króla i królowej w historycznej Alba Julia.

Potwierdzeniem tych pogłosek jest

niezwykle uroczysty ceremonjał,

zastosowany przy przyjeździe rozwiedzionej królowej do Bukaresztu.

Dotychczas księżna Helena, przebywająca stale zagranicą, dwukrotnie przybywała do Rumunji, korzystając

z normalnych expressów

i nie witana oficjalnie na dworcu, zatrzymywała się w swoim pałacu, gdzie przyjmowała syna swego królewicza Michała. W czasie pobytu księżnej król i jego rodzina przebywała poza Bukaresztem.

Przyjazd, jaki nastąpił w ubiegłą sobotę, był zgoła odmienny.

Po przybywającą z Florencji księżnę Helenę wysłano

pociąg królewski,

który na granicy dołączono do symplonu. Na dworcu księżnę powitał brat, b. król grecki, damy dworu królowej Marji oraz przedstawiciele władz. Wartę honorową tworzył oddział gwardji żandarmerji.

Na kilka minut przed odejściem pociągu przybył z adjutantem królewskim królewicz Michał z bukietem kwiatów.

Po serdecznem powitaniu z synem księżna przyjęła z rąk jednej z dam dworu pismo, stanowiące — jak domyślać się należy —

list odręczny króla,

poczem w towarzystwie syna i adjutanta króla odjechała do swego pałacu, znajdującego się przy szosie Kisielewa.

O ile pogłoski o pogodzeniu się króla z małżonką sprawdzą się, nastąpi unieważnienie aktu rozwodowego, poczem akt ślubu potwierdzi uroczysta koronacja małżonków.

Koronacja ta odbyłaby się w święto narodowe Rumunji, dnia 10 maja w historycznej miejscowości Alba Julia, gdzie w XV. w. nastąpiła unja hospodarstw wołoskiego z mołdawskiem, po wojnie proklamowano tam zjednoczenie Siedmiogrodu z macierzą, a w r. 1922 odbył się akt koronacji króla Ferdynanda i królowej Marji.

W myśl opracowanego przed 2 laty ceremonjału, koronacja króla Karola II. ma się odbyć przed ołtarzem, który wzniesiony zostanie na wzgórzu, usypanem z ziem wszystkich dzielnic Rumunji i

sławnych pobojowisk.

Przypomnieć należy, iż korona królów rumuńskich odlana jest z armat, zdobytych przez młodą armję zjednoczonych księstw rumuńskich pod Plewną. Koronę tę, jako pierwszy, włożył król Karol I.

Przepowiednia wróżki
przyczyną 6-krotnego morderstwa.

W związku ze wstrząsającą tragedją rodzinną, jaka rozegrała się przed kilku dniami w Jenie, gdzie radca sądu Meurer wymordował swą rodzinę złożoną z 6 osób i sam popełnił samobójstwo, wyszły ostatnio najaw nowe szczegóły, które wyjaśniły przyczynę

tego szalonego kroku.

Oto w jednym z pozostawionych do swych krewnych i przyjaciół listów Meurer zwierzył się, iż jakaś wróżka, której nazwiska nie podaje, przepowiedziała mu, że w ciągu dwu miesięcy

straci on zupełnie wzrok

wskutek jakiejś złośliwej choroby oczu która miała mu rzekomo zagrażać. Ta przepowiednia właśnie popchnęła Meurera, będącego człowiekiem bardzo wrażliwym i nerwowym, do sześciokrotnego morderstwa i samobójstwa.

Na podstawie tego listu policja prowadzi obecnie dalsze śledztwo celem ustalenia, kim może być owa wróżka, która stała się przyczyną nieszczęścia.

———x:o:x———

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Zarzycka

15

Wiry miłości

Przedruk wzbroniony

Powieść

Streszczenie początku:

... zahukanego pantoflarza profesora — Adrjanna, zwana Ari, była kop... w domu i musiała wykonywać naj... roboty, przy wiecznie gderliwej matce. ... mieszkał u nich student Jacek. Ari ... się w nim. Spotykali się wieczorem ...

... tym czasie Jacek wyjechał na po... ...pny lokator inżynier Karbowski ... zakochał się w Ari. ... nając długo oświadczył się o jej rękę ... odpowiedź.

Przed ślubem spotkała w mieście przy... Jacka, który był wstrząśnięty wiado... o bliskim ślubie. Ari po powrocie za... ...denerwowania.

... wynikłego zamieszania, z walizką ... uciekła z domu i zgłosiła się u Jacka ...

... z nim wyjechała na Wileńszczyznę, ... posadę. Jacek przedstawił Ari jako ... żonę.

... się sielanka wśród lasów.

* * *

... akompanjamencie takich rozpacz... ...krzyków, uparta krowa, która dla ... absolutnie i widocznie szacunku ... została wegnana w obręb pod... chodziła teraz majestatycznie, ... ganek i drzewa obok niego ... Pies ujadał bez przerwy i skakał ... jacka konia, z filozoficznym ... skubiącego trawę.

Młodzi stanęli na ganeczku i Jacek krzyknął:

— Franka, a gdzieś ty łaziła, gdy mnie w domu nie było co?

— Panok ja nigdzie, ja tylko była do taty zaszedłszy wczoraj, taj zanocowała tam.

— Kazałem ci domu pilnować, pies też włóczył się, cholera wie gdzie.

— Nie krzycz, panok, nie gniewaj, czaho krzyczeć zaraz.

— Bierz się do krowy, smarkata, konia napaść i napoić, bałagan w domu zastałem.

Franusia zerkała z pod oka na Adrjankę i myślała sobie że teraz mniej będzie przyjemne życie, gdy licho nadało panią, ale „pani“ śmiała się głośno, aż oczy mrużyła.

— Jacek, a to z ciebie władca, cha! cha! cha! umrę, patrzcie państwo, jaki ważny.

— Cicho, Ari — trącił ją łokciem — podrywasz mój autorytet.

— Co ci podrywam? Och, ty, dzieciaku stary. Przynieść mi płaszczyk bo chłodno się zrobiło.

Podeszła do Franusi stojącej z otwartemi ustami.

— Niech Franusia wydoi krowę i przecedzi mleko, tam w kuchni wszystko przyszykowałam. Kolację zjeść, stoi na piecu, i pomyć garnki i talerze w gorącej wodzie gałgankiem, oplókać w zimnej wodzie i wytrzeć do sucha ściereczką, potrafisz?

— Dlaczego nie, dobrze, pani.

Ari wsunęła rękę pod jackowe ramię i weszli w las, który teraz zupełnie inaczej wyglądał, niż we dnie. Cisza tu była ciemna i głęboka, wśród której nie ucho, lecz wrażliwe serce Ari łowiło bicie miljona innych drobnych, lub niewidzialnych gołem okiem serduszek i pulsowanie olbrzymiego serca ziemi i niewypowiedziane słowa miłości i modlitwę wieczorną lasu, od którego biła potęga i moc krzepiąca i tajemnica, której nie ogarnie ludzki rozum, tajemnica bytu. Pod nogami młodych trzaskały gałęzie. Ten cichy trzask wracał dziewczynie świadomość, bo kiedy tak szła, zdawało jej się, że jest jednem z tych drzew ogromnych, patrzących Bogu w twarz potężnemi konarami, i jedną z tych istot, których miljony ruszało się teraz w mroku nocy. Dusza Ari stopiła się teraz w modlitwie z duszą losu, na skrzydłach mroku biegła w bezkres, w nieskończoność i złote gwiazdy całowała siostrzanemi całunkami. Ramię Jacka zaciskało się coraz silniej wkoło wiotkiej kibici dziewczęcia. Usłyszała gorący szept:

— Kochana, kochana — a deszcz pocałunków spadł na jej oczy i usta.

Owinęła mu szyję ramionami i stali tak nieruchomo pod drzewami dobrotliwie otulającemi młodą miłość pachnącym sieniem. Leciutko, leciutko od drzewa do drzewa wionął szmer:

— Młodzi... młodzi...

— Kochają!

— Kochają... kochają...

— Otulmy naszą siostrzyczkę ciepłym płaszczem mroku. Wypłoszmy z gęstwi tajemniczych lęk. Siostrzyczka, maleńka nasza siostrzyczka niech kocha tak jak my w spokoju.

I Ari rozumiała ten szept i było jej strasznie, strasznie dobrze.

— Wróćmy Ari, już późno

Z żalem zawróciła i pomyślała, że ogromnie chciałaby poczekać, aż w tej ciemnej świątyni Anioł Stróż lasu zawiesi srebrną lampę, i do rozmarzonej duszy wkradł się nieznaczny cień żalu do Jacka, że przerwał modlitwę jej serca.

Gdy byli już niedaleko gajówki i Ari usłyszała ujadanie psa, zapytała:

— Czy to twój pies, Jacuś? On ma mnóstwo pcheł.

— To nie pies, to suczka. Dostałem go od jednego z gajowych zimą i nazwałem Kolą.

— A dlaczego nie ma budy?

— Na cóż jej buda, śpi na werandzie.

— A jeżeli deszcz pada, albo zimno?

— Psu nie zimno, a jak zmoknie, to kataru nie dostanie.

— Hm! Jednak ja każę jej budę zrobić. A jak się nazywa konik?

— Klaczka, dziewczynko, Lady.

— Aha, taka arystokratyczna, angielska, ślicznie. Nauczysz mnie konno jeździć, Jacek?

— Z rozkoszą, laleczko.

— Nie mów na mnie laleczka... ja jestem księżniczka Ari. Chodzę po lesie, a za mną białe pawie i wspaniały chart i paziowie. Ty jesteś paź. Kola! Kola! Koleczka, chodź tutaj, psinka. Czekaj, my się tu zagospodarujemy, nie damy sobie krzywdy zrobić.

Pies stał przed panienką, z głową przekrzywioną nabok, machał ogonkiem i był zdziwiony. Co ta długa osoba od niego chce, szczekał urywanie, zupełnie niezdecydowany jak ma się zachować wobec tego nowego człowieka. Adrjanka śmiało położyła rękę na dużej głowie psa. Oblizał się. Dotknięcie było ciepłe, miękkie. Paluszki Ari łaskotały przyjemnie miejsce koło ucha, gdzie go zwykle zajadle gryzły pchły. Ogon zaczął wykonywać ruchy żwawsze i Kola nabrała ochoty przekonać się, jak smakuje ta delikatna ciepła dłoń, więc niby niechcący, niby zupełnie przypadkiem musnęła ozorem rękę Adrjanki. Panienka klękła na ziemi, Kola cofnęła się przestraszona, ale zaraz poczuła znowu miękkie ciepłe dotknięcie i przyjemne łaskotanie koło uszu i mordy, potem na piersiach. Westchnęła i przewróciła się nawznak, pokazując wszystkie zęby.

— Zostaw Ari, pchły cię obleżą.

— To nic, ja ją jutro wykąpię i wyczeszę, prawda pieseczku, mały malutki kochany pieseczku, taka śmieszna mordeczko i te uszyska klapiaste i ten ogonek taka chorągiewka na wiwat.

Kola słuchała melodji ludzkiego głosu i pierwszy raz uświadomiła sobie, że to jest bardzo miłe, wobec czego, kiedy Ari wstała i weszła na ganek, Kola podskoczyła i trąciła pyskiem kolana dziewczynki szczekając.

— Czy to już? Jaka szkoda

Ari roześmiała się i trzymając rękę na kudłatej głowie psa weszła do pokoju Jacek zapalił lampę, Adrjanka usiadła na ławce, a pies rozciągnął się u jej nóg.

— Widzisz, Jacek, jaka przyjaźń, powiedz, co ona umie?

— Podawać łapę.

— Więcej nic?

— Nie, nie chciało mi się uczyć, a teraz już za późno, ma osiem miesięcy. Ari, jak tu dziś ślicznie, te konwalje tak pachną.

—No, widzisz. Kładź się spać, chłopcze, ja jeszcze zajrzę do kuchni i też pójdę, pani leśniczyna, czy leśniczówka urządziła mi sypialnię jak migdał.

— Ona się nazywa Jaśmieniowa — rzekł Jacek uśmiechnięty.

— Piękne nazwisko, no, dobranoc, kochanie.

— Ari!

— A co?

— Nic, tak mnie chłodno całujesz. Nie posiedzisz ze mną, nie pogadasz?

— Ależ dobrze! Zaraz przyjdę! Tylko myślałam, że pan chce spać zaraz przyjdę, czy z gitarą, czy z fortepianem na plecach, władcę do snu kołysać.

— Ari, warjacie!

Poszła do kuchni, gdzie zastała Franusię, śpiącą z głową na stole. Grubas chrapał przerażająco, na jej grubej, pyzatej twarzy śniły rozkosznie muchy. Wszystko było zmyte porządnie. Ari poklepała dziewczynę po ramieniu.

(d. c. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Biuro Rady Miejskiej przystąpiło do opracowania i ułożenia całkowitego budżetu gminy na rok 1932-33 — przyjętego przez Radę Miejską w celu przesłania tego budżetu w postaci wniosków komunikowanych zwykle min. spraw wewnętrznych. Drugi egzemplarz przesyła się do magistratu, który wraz z pismem prześle budżet do min. spraw wewnętrznych w celu jego zatwierdzenia przez władzę nadzorczą. Jednocześnie magistrat będzie powiadomiony, że Rada Miejska, wobec opóźnienia prac budżetowych, uchwaliła prowizorjum budżetowe na miesiące kwiecień i maj w wysokości 22.239.691 zł., na każdy miesiąc, co stanowi jedną dwunastą budżetu przyszłorocznego. W ramach tego prowizorjum ma być prowadzona gospodarka miejska.

* * *

Do inspekcji handlowej magistratu wpłynęły liczne podania o wydanie licencyj na handel w halach Mirowskich, na Placu Kazimierza Wielkiego i w halach przy ul. Koszykowej, t. j. na ustawienie straganów.

* * *

Z inicjatywy warszawskiej izby przemysłowo-handlowej odbył się zjazd przedstawicieli producentów nabiału. W wyniku tego zjazdu powołana została organizacja producentów mleczarskich, która czuwać będzie nad utrzymaniem poziomu cen oraz podejmie starania w kierunku wzmożenia eksportu polskiego nabiału.

* * *

Dyrekcja dawnych teatrów miejskich nabyła prawa do sztuki Devala „Mademoiselle", granej obecnie z olbrzymiem powodzeniem w teatrze „Madeleine". Jest to obok „Banku Nemo" Verneuilla i „Pany" Pagnola jeden z największych sukcesów paryskiego sezonu teatralnego.

* * *

W teatrze „Jaskółka" (Pomarańczarnia) odbyła się premjera feerycznego widowiska „Słowik" w opracowaniu scenicznem Małgorzaty Cholewińskiej, w reżyserji Heleny Buczyńskiej i z dekoracjami Zofji Węgierkowej.

* * *

W magistracie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli biura radcy prawnego oraz inspekcji elektrycznej. Uzgodniono tekst wniosku, jaki będzie skierowany do ministerstwa robót publicznych w sprawie zmiany ceny energji elektrycznej w Warszawie.

* * *

Dyrekcja gazowni miejskiej przystępuje w najbliższym czasie do zwiększenia sprężarni gazu na Woli oraz budowy drugiej podziemnej tłoczni ulicznej od gazowni na Woli do przyczółka mostu Poniatowskiego. Obydwie te inwestycje mają na celu ekspansję gazowni za miasto dla przeprowadzenia przewodów gazowych do okolic podmiejskich bez uszczerbku dla zaopatrzenia w gaz samej Warszawy. Gaz doprowadzony będzie do Pruszkowa i Otwocka.

* * *

Jedno z przedsiębiorstw cukrowniczych w Warszawie czyni starania u odpowiednich władz o ustawienie w ogrodach i parkach miejskich kilkudziesięciu automatów, z których za odpowiednią opłatą będzie można otrzymać keksy i pierniki

KRATECZKI.

Gdy zazdrość przemówiła...

Spotkanie w kinie.

Jeśli nie chodzę do kina, to ma to swoje poważne uzasadnienie: nie lubię się denerwować. Nie denerwuje mnie bynajmniej akcja filmu, broń Boże. Denerwuje mnie tylko świadomość, że jakaś aktoreczka przypaść mi może do gustu, a ja nie mam żadnej, najmniejszej nawet szansy na poznanie jej, mówienie z nią, spróbowania wobec niej swego uroku i czaru, gdyż trudno przypuszczać, bym np. następnego dnia po ujrzeniu filmu z jakąś Janetką Mac Donald czy inną Gretą Garbo znalazł się w Hollywood i mógł się jej przedstawić. Dlatego nie chodzę do kina. Nie chcę widzieć ładnych kobiet, których nigdy nie będę mógł poznać. Nie chcę denerwować się widokiem ślicznotek, którą na płótnie mogę tylko widzieć.

Jednakże myliłby się ten, ktoby przypuszczał, że kino jest przeznaczone tylko i wyłącznie do oglądania w niem obrazów. Tak absolutnie nie jest. Kino jest przedewszystkiem miejscem spotkań „jego" i „jej". I to miejscem niezwykle taniem, można bowiem siedząc zadarmo w poczekalni kina szeptać kilka godzin czułe słówka do uszka ukochanej. A gdy już słowa nie wystarczają, za jedną złotówkę młoda para znajdować się może przez całe dwie godziny w ciemnościach, które jak wiadomo, są dziwnie pożądane przez ludzi zakochanych.

W kinie niektórzy ludzie uprawiają również pewien osobliwy sport. Wchodzą na widownię już po zgaszeniu światła i siadają koło jakiejś niewiasty, której twarzy nie widzą, ani wieku nie domyślają się. Z kobietą ową, która naturalnie musi być szpetna, zaczynają flirtować i według przeprowadzanych rozmów i czynów starają się odgadnąć wiek przygodnej sąsiadki. Po seansie, gdy światło zabłyśnie, następuje rozwiązanie zagadki. Przemiła, jak się zdawało — dzierlatka, która chętnie pozwalała na to i na owo, okazuje się własną babką, a w jeszcze gorszym wypadku — własną żoną. Czasami naturalnie trafia tego rodzaju osobliwy amator kina i na młodą i ładną dziewczynkę, wówczas znajomość kontynuuje w dalszym ciągu.

Ale to są rzeczy wszystko dla młodych ludzi. Ja się na tem rzczywiście nie znam. Z kobietami lubię sytuację wyraźne i twarze wyraźne.

W POCZEKALNI.

Antoni Warszawski umówił się w kinie „Słońce" ze swą znajomą. Janiną Kubiak. Rzecz to ludzka, zwykła i normalna i nikt, zdawałoby się, nie mógł mieć nic przeciwko temu faktowi. Ale takby się tylko zdawało. Fakty, które za chwilę rozwiną się z kinematograficzną szybkością powiedzą całkiem coś innego.

Oto Warszawski, jako młodzian dobrze wychowany, spotkawszy się z Kubiakówną w poczekalni kina, ucałował jej rączkę i wdał się w miłą pogawędkę, gdy nagle, niczem lew zraniony wyskoczył na nich pewien osobnik, głośno i brzydko awanturując się, że niby jakiem to prawem imćpan Warszawski, obcałowuje po rękach jego narzeczoną i t. p. Wprawdzie Kubiakówna nie przypominała sobie faktu zaręczyn z owym osobnikiem, którym następnie okazał się Edmund Rajski, niemniej krzyczał on tak głośno, jakby był nietylko narzeczonym lub mężem, ale kochankiem owej dziewicy.

Na odgłos awantury przybyła policja, Rajskiego, który według słów świadków cierpi na pewne dolegliwości umysłowe, uspokoiła, spisując mu protokół i pociągając do odpowiedzialności sądowej.

Sąd Grodzki skazał Edmunda Rajskiego na 10 zł. grzywny lub 2 dni aresztu.

Oto jeszcze jeden przykład odstraszający mnie od kina.

Jerzy Krzecki.

Malwersacje w żydowskim związku kupieckim.

Urzędnik zobowiązał się zwrócić przywłaszczone pieniądze.

Z Wilna donoszą:

W ciągu ostatnich dni w żydowskich sferach kupieckich kursowały uporczywe pogłoski o nadużyciach natury pieniężnej i służbowej dokonanych w Związku Kupców Żydowskich. Pogłoski te okazały się prawdziwe. Zarządzona rewizja ksiąg kasowych i buchalteryjnych, która trwa już od dwóch tygodni ustaliła, że przez jednego z urzędników związku przywłaszczona została suma sięgająca według prowizorycznych obliczeń

7200 złotych.

Pozatem popełniono szereg nadużyć natury służbowej.

W dniu wczorajszym odbyło się specjalne posiedzenie zarządu związku na którem omawiano sprawę wykrytych nadużyć. Osoba, która dopuściła się tych wykroczeń została usunięta ze swego odpowiedzialnego stanowiska. Pozatem od malwersanta otrzymano pisemne zobowiązanie zwrócenia przywłaszczonych pieniędzy. Wobec tego Zarząd związku postanowił nie przekazywać sprawy władzom prokuratorskim.

Komisja rewizyjna prowadzi w dalszym ciągu kontrolę ksiąg oraz kontynuuje dochodzenie. Po ukończeniu tych prac komisja rewizyjna ogłosi komunikat.

Młodzi lokatorzy zwierzyńca.

Rozkoszne tygrysiątka.

Z Poznania donoszą:

Piękna tygrysica Sajdula obdarzyła ogród zoologiczny czteroma rozkosznemi tygrysiątkami. Niestety dwa z nich tylko utrzymały się przy życiu, to też są one oczkiem w głowie personelu zwierzyńca, który dba o nie, nie szczędząc starań i sił, byle tylko młode pociechy utrzymać przy życiu. Dla młodych lokatorów zwierzyńca trzeba było nagwałt starać się o karmicielkę, w postaci psasuczki, gdyż matka — tygrysica

nie troszczy się o swoje potomstwo,

pozostawiając je własnemu losowi.

Brak przywiązania matki do potomstwa i pozostawienie go własnemu losowi, przysparza dyrekcji nielada kłopotów w wyszukiwaniu mamki.

Poznański ogród zoologiczny ma szczęście, gdyż od maja ub. roku tygrysica już trzy razy obdarzyła Poznań tygrysiątkami i to za każdym razem po cztery. Wszystkie za wyjątkiem dwóch ostatnich, wychowały się na wcale spore kociaki. Najstarsze z nich opuszczą wkrótce zwierzyniec, a w ich miejsce dyrekcja sprowadzi

inne ciekawe okazy,

których obecnie brak w zwierzyńcu [...] tygrysiątkami, przyszła również [...] kózka angorska, maleńki [...] oraz ciekawy okaz kota zwanego [...] Młody kangur, który przez zimę [...] siał wyleźć z skórzanego worka [...] becnie już wychodzi i pod okiem [...] pierwsze stawia kroki. Dyrekcja [...] wkrótce amerykańskiego bizona [...] grzywiastą, a niebawem przybędzie [...] Poznania znowu

jeden żubr-samiec,

za żubry, które dyrekcja wysłała [...] do Białowieży. Przedmiotem [...] dziwu stał się tym razem dla [...] garbny wielbłąd, który od dwóch [...] cy żadnego nie przyjmuje pokarmu [...] jednak żyje i jest wesół". Dyrektor [...] kowski zapewnia nas, że wielbłąd [...] kilku już lat rozpoczyna zwykle [...] stycznia ścisły post, który trwa [...] początków kwietnia. Nie jest to [...] stan chorobowy, tylko naturalny [...] U tego rodzaju zwierząt w czasie [...] futra objaw ten udaje się [...] żyć; tylko, że u jednych występuje [...] niej u innych znowu słabiej.

Oszust o trzech nazwiskach

znalazł się w jednej celi.

Z Wilna donoszą:

Naskutek rozesłanych listów gończych w dniu wczorajszym na dworcu kolejowym w Druskienikach aresztowano niezwykle pomysłowego oszusta Józefa Paszkowskiego, vel Zaniewicza recte Tomaszewskiego, który jest oskarżony

o szereg oszustw.

Specjalnością aresztowanego było sprzedawanie folwarków i majątków ziemskich. Bezczelny oszust na podstawie fałszywych dokumentów sprzedawał cudze folwarki i dobra ziemskie, oczywiście pobierając większe zaliczki na poczet tych tranzakcyj.

Przed tygodniem Paszkowski zawarł tranzakcję z kupcem Mendelem Jurszańskim z pow. wołożyńskiego, któremu usiłował sprzedać folwark Koźlany położony na terenie gm. bohińskiej, a należący do Wacława Przetakowskiego. Na szczęście niema! w ostatniej chwili [...] piec zdołał się zorientować [...] czynienia z oszustem i powiadomił [...] aferze policję, lecz w międzyczasie [...] sprytny

oszust zdołał zbiec.

Również Paszkowski usiłował sprzedać [...] jeden z większych folwarków [...] w Grodzieńczyźnie. Paszkowski [...] ców zdołał nawet pobrać zaliczkę [...] sokości 7.000 zł., którym [...] fałszywe potwierdzenia [...] nazwisko. Pozatem Paszkowski [...] kał właściciela kolonji Chraliw [...] przewłockiej Andrzeja Linkiewicza [...] tego dom mieszkalny ze stodołą [...] wałkiem ziemi znajdujący się [...] niej osadzie Piotrowo sprzedał [...] wi Zygmuntowi Wiśniowskiemu [...] byłemu przed tygodniem [...] Oszust pobrał od Wiśniewskiego [...] dolarów gotówką i na 4.500 zł [...]

xox

Radjo-kącik

RASZYN, niedziela.

9.30 Nabożeństwo z Krakowa. 10.45 „O budowie kaplicy polskiej w Nazarecie". 10.50 Program na dzień bieżący. 11.00—12.15 Tr. z Wiednia. Józef Haydn: Msza (Nelson-Messe). 12,15—14.00 Poranek symfoniczny. W przerwie urz. kom. Państw. Inst. Meteorol. 14,00 Odczyt roln. „Wiosenne wędrówki instruktora po gospodarstwach" wygł. inż. W. Chmielecka. 14.20—14.40 Pieśni i tańce ludowe. 14.40 Odczyt roln. „Co słychać. o czem wiedzieć trzeba" wygł. dyr. S. Mędrzecki. 15,00—15,35 D. c. muzyki ludowej. 15.35—15.55 Wesołe piosenki przy gitarze w wyk. M. Rentgena. 15,55—16,20 Program dla dzieci starszych. 16.25 O „Związku pań domu", wygłosi p. Iza Mandukowa. 16,40—17,15 Tr. z Muzeum Narod. 17.15 „Jak zamieniamy ciepło na pracę", wygłosi inż. Cz. Taracha. 17,30 „Kącik językowy" prelegent dr Marja Rudzińska. 17,45 Koncert popol. W przerwie kom. Zw. Pracowników Gmin Wiejskich. 19,00 Rozmaitości. 19.25 Piosenki w wyk. chóru Warsa (płyty). 19.40 Program na dzień nast. 19.45—20.15 Słuchowisko ze Lwowa. 20.15—21.55 Koncert popularny. 21,55 Kwadrans [...] Wł. Perzyński: „Dwa obrazki" [...] Pitdni w wyk. Marji Freund [...] Komunikaty. 22,45 Wiadomości sportowe [...] —24.00 Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN.

8.55 Nabożeństwo. 11.00 G. Pohl [...] ne utwory. 11,30 Kantata Bacha [...] liryka. 13,10 Koncert. 14,00 Źródło [...] „Renem" — odczyt. 15,50 Utwory [...] ger. 18,20 „Charaktery narodów [...] światowej". 19.00 Muzyka. 20.00 [...] powiada anegdoty. 20.30 Muzyka [...] 22.00 Komunikaty, nast. do 0.30 [...] na.



KLAUDJUSZ ORVAL.

Zastrzyk.

— Czy mam strzelić powtórnie? — odezwał się Fryderyk Lesaitre głosem ostrym, trzymając browning w dłoni. — Mów, Gizelo! I to prędko! Uprzedzam cię wszakże, iż druga moja kula położy trupem twego brata... Nie mam żadnych skrupułów!... Ani powodu do obawy! Wtargnęliście do mnie... włamaliście się właściwie! Odruch samoobrony z mej strony... Prawo jest za mną!

Młoda dziewczyna z błagalnym wyrazem w oczach patrzyła na mówiącego, który opuściwszy wzrok na leżącego u nóg jego młodzieńca, zkolei zwrócił się z przemową do niego.

— Kula w nodze? Ależ to bagatelka! Mogło cię spotkać coś gorszego! No! Mam wrażenie, że dojdziemy do porozumienia, wobec czego zrobię ci tymczasowy opatrunek i taksówka odwiezie cię do domu.

Przedtem jednak musicie mi przysiąc na pamięć ojca waszego, że nie będziecie usiłowali zgładzić mnie ze świata! Niebezpieczne z was łwiątka, a ja chcę umrzeć naturalną śmiercią.

Jacques Laurant zaprzeczył ruchem głowy z nienawistnym błyskiem w oczach.

Twarz Fryderyka Lesaitre przybrała wyraz twardy.

— Macie dwie minuty do namysłu — cisnął przez zęby — potem... strzelam. Decydujcie się prędko!

— Jacques! Jacques! usłuchaj! — jęknęła Gizela — blednąc jak ściana.

Student spojrzał na nią z rozpaczą i z bezkrwistych jego warg padło słowo przysięgi.

— Przysięgam! — powtórzyła Gizela za nim jak echo.

— To, oczywiście, nie zmienia bynajmniej moich zamiarów — odezwał się Fryderyk Lesaitre z ironicznym uśmiechem na twarzy — przeciwnie! Ten wasz nocny wypad dzisiejszy dodał mi bodźca jeszcze — i skłonił mię do skrócenia udzielonego wam terminu. Jeżeli zatem Gizela nie zdecyduje się w ciągu dwóch tygodni poślubić mnie, opublikuję dokumenty, które usiłowaliście wykraść mi dzisiaj i wszyscy dowiedzą się, że ojciec wasz był oszustem! Że odebrał sobie życie, by ujść przed sprawiedliwością!

— Zrozumieliście, nieprawdaż? — dodał z okrutnem zadowoleniem patrząc na dwoje młodych ludzi słuchających go z przerażeniem w oczach — dwa tygodnie! Ani godziny dłużej! A ponieważ przysięgliście na pamięć ojca darować mi życie, będę czekał spokojnie.

Spokój wszakże, którego Fryderyk Lesaitre tak był pewny, zakłócony został w dwanaście dni potem w sposób niezwykły.

Około godziny jedenastej z rana mianowicie, w chwili kiedy zdążał do swego domu, jakieś auto wyprzedziło go, stanęło przy chodniku, dwaj mężczyźni w maskach wyskoczyli zeń, chwycili Lesaitre'a pod ręce i wsadzili do karoserji przyłożywszy mu wilgotne płótno do ust nim zdążył krzyknąć. Przenikliwa woń wniknęła mu aż do mózgu i po dwóch czy trzech drgawkach stracił przytomność.

Kiedy odzyskał ją ujrzał pochylonych nad sobą dwóch zamaskowanych mężczyzn w gumowych rękawiczkach i białych kitlach z błyszczącemi narzędziami w ręku.

Fryderyk Lesaitre rzucił okiem dalej: na stoliku stała metalowa taca założona szczypczykami i lancetami, obok — miednica z kawałkami zakrwawionej waty.

— Co to jest? Co się stało? Gdzie jestem? — myślał Lesaitre daremnie usiłując poruszyć się i przemówić.

Ach! Laurant złamał widocznie przysięgę, porwawszy mię z pomocą jednego z kolegów wpakował mi sztylet w ciało i wysadził z auta na jakiejś pustej ulicy... Przechodnie znaleźli mnie... odwieźli do szpitala... Jestem po operacji. O, jeśli wyjdę cało z tej przygody, zemszczę się...

Jeden z mężczyzn zdjął białe płótno, którem Fryderyk miał twarz owiązaną i popatrzywszy nań odezwał się do swego asystenta wzruszając ramionami:

— Daremnieśmy się trudzili! Nie żyje!

Straszne te słowa przeszyły Fryderyka jak kula. Chciał krzyknąć, ryknąć, zawyć, że żyje, ale wargi jego jak gdyby zlutowane nie rozwarły się i krzyk zamarł w ściśniętem gardle.

Z gestem bezradnym asystent podciągnął prześcieradło aż pod brodę „nieboszczyka" — podczas gdy chirurg zdejmując rękawiczki udał się do laboratorjum...

— Rozporządzę się zaraz — mówił asystent — by pośpieszono z formalnościami. Mamy wszystkie łóżka zajęte, a temu biedakowi szpital już niepotrzebny.. Trzeba go usunąć stąd coprędzej.

Lodowate zimno przejęło Fryderyka nawskroś. Zebrał się w sobie, wytężył wolę do ostatecznych granic, by zerwać się i wrzasnąć ale daremnie: ciało jego pozostało jak przygwożdżone do operacyjnego stołu i zaciśnięte usta nie wydały dźwięku.

Lekarze tymczasem wyszli i w kilka chwil potem zjawili się dwaj pielęgniarze, którzy przenieśli Fryderyka na wózek i okryli go z głową prześcieradłem.

Nieszczęśliwy Lesaitre zemdlał z przerażenia.

Kiedy, po pewnym czasie odzyskał przytomność stuk i stłumione szepty doszły do jego uszu.

Prześcieradło było ściągnięte.

Leżał na łóżku w wąskim pokoju. Dwaj mężczyźni stali obok niego.

— Trzeba zamknąć mu oczy — szepnął jeden z nich i wielki jego palec zaciążył kolejno na powiekach Fryderyka, który, nim ciemności ogarnęły go ujrzał... ach! ujrzał trumnę na środku pokoju!

Nieszczęśliwy uczuł coś w rodzaju silnego wstrząsu w mózgu i nagle... zobojętniał na wszystko. Trumna, zimny grób w perspektywie, straszna agonja trzy łokcie w głębi ziemi — wszystko to wydało mu się zabawne, przekomiczne i kiedy wzięto go na ręce, by ułożyć w wąskie pudło chwyciła go taka ochota do śmiechu, że parsknąłby oprawcom swoim w nos, gdyby wargi [...] się rozewrzeć. —

— Uspokój się, moja droga [...] wił Jacques Laurant wchodząc [...] ju siostry trawionej śmiertelnym [...] kojem na myśl o bliskim terminie [...] kluzywnym danym jej przez Fry[...] Lesaitre — nie dostaniesz się [...] ny tego nędznika, i pamięć ojca [...] go nie będzie shańbiona!

Gizela pytający wzrok [...] twarzy brata.

— Nie! Nie zabiłem go! [...] łem przysięgi, ale... uniesz[...] go!

— Nie rozumiem — szepnęła [...] — gdzież on jest?

— W zakładzie dla obłąkanych [...] zainscenizowaniu wiadomej [...] koledzy moi znikli, pozostawiwszy [...] na ulicy. Posterunkowy natknął [...] godzinę potem na niego. Błąkał [...] lu, wybuchając raz poraz [...] Zwarjował, wyobraź sobie! — zawo[...]

— Ach! Jacques! — zawo[...] la głosem wylękłym.

— Nie miałem innego wyjścia [...] — Upro[...] maczył się Laurant. — [...] przyjaciela mego Rène Pirot [...] nas. Dzięki zastrzykowi, który [...] Lesaitre wpadł w rodzaj katalepsji [...] dział i słyszał wszystko nie [...] szyć się ani odezwać.

— Ależ nie płacz, siostrzyczko [...] nie cierpi teraz! Obłęd jego [...] tem, że bierze wszystko z [...] nej strony i... zanosi się od czasu [...] su, homerycznym śmiechem!

[...]

[...] Lake Placid [...]

Związku Pols[...]

[...] najbliższą niedzielę o godz. [...] odbędzie się doroczne walne [...] Polskich Związków [...] treści sprawozdawczej porz[...] przewiduje wybory [...] Z. Z.

[...] roku ustępują z zarządu [...] (prezes Pol. Komitetu [...] Loth, dr. Wojakowski i dy[...] członkowie ustępują na [...] wyniku losowania [...] statutem i mogą by[...] na dalsze trzylecie. [...] sportowe mają zamiar zgło[...] kandydatur. Między innem[...] do zarządu Z. Z. kandydatur[...]

[...]yzys w najs[...]

Odwołanie [...]

[...] na sobotę waln[...] K. S. Polonja zostało odw[...] zebrania został na wniosek [...] klubu przesunięty na dzień 23-go kwietnia r. [...] zmiana terminu zebrani[...] związku przyczy[...] przesunięciami personaln[...] klubu. [...] należy ukrywać, że Polonję o[...]

Pierwsze ofi[...]

Kalendarz[...]

[...] sobotę nie odbędą się w Łod[...] imprezy sportowe, natomiast [...] na niedzielę jest b. bogaty. [...] następujące zawody:

[...] mecze o mistrzostw[...] WKS, godz. 11: WKS—Tu[...] I b—Orkan.

[...] Widzewa, godz. 11: Wid[...] Sportowy.

[...] Kruszeender w Pabjanicac[...] —PTC.

[...] godziny przed spotkanie[...] się mecze rezerw o m[...] Sala Filharmonji, godz. 11.[...] zawody bokserskie Unio[...] 31.

[...] się szczęście uśmie[...]

[...] TABELA WYGRANYC[...] [...]KIEJ LOTERJI PAŃSTW[...]

[...] w osiemnastym dniu ciąg[...] loterji państwowej, wygrane [...] następujące:

[...] zł. na nr. 47286 [...]

SPORT

Lake Placid na walnem zebraniu
Związku Polskich Związków Sportowych.

Najbliższą niedzielę o godz. 10-ej przed południem odbędzie się doroczne walne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych. Po części sprawozdawczej porządek dzienny zebrania przewiduje wybory uzupełniające do zarządu Z. Z.

W tym roku ustępują z zarządu pp. pułk. Glabisz (prezes Pol. Komitetu Olimpijskiego), kpt. Loth, dr. Wojakowski i dyr. Lisiewicz. Wymienieni członkowie ustępują na skutek

wyniku losowania

przewidzianego statutem i mogą być ponownie wybrani na dalsze trzylecie. Poszczególne związki sportowe mają zamiar zgłosić szereg nowych kandydatur. Między innemi zgłoszona będzie do zarządu Z. Z. kandydatura obecnego prezesa Zw. Lekkoatletycznego, inż. Znajdowskiego, który w latach ubiegłych zasłużył się jako energiczny członek zarządu Z. Z.

Najciekawiej zapowiada się w niedzielnem zebraniu sprawa wniosków. Z całym szeregiem ciekawych i doniosłych dla naszego życia sportowego wniosków zamierza wystąpić Związek Związków Sportowych, Komitet Olimpijski i poszczególne związki sportowe.

Niedzielne zebranie Z. Z. zapowiada się interesująco, tembardziej, że na porządku dziennym znajduje się sprawa udziału Polski w zimowych igrzyskach olimpijskich w Lake Placid. Sprawa ta, jak wiadomo, wywołuje w naszych sferach sportowych żywe komentarze.

Kryzys w najstarszym klubie stolicy.
Odwołanie walnego zebrania Polonji.

Zapowiedziane na sobotę walne zgromadzenie K. S. Polonja zostało odwołane. Termin zebrania został na wniosek komisji rewizyjnej klubu przesunięty

na dzień 23-go kwietnia r. b.

Powodem zmiana terminu zebrania znajduje się w ścisłym związku przyczynowym ze zmianami i przesunięciami personalnemi w zarządzie klubu.

Nie należy ukrywać, że Polonję oczekują teraz ciężkie lata. Drużyna piłkarska przechodzi ciężki kryzys i uchodzi za faworyta do spadku z Ligi, sekcja lekkoatletyczna jest cieniem dawnego imponującego zespołu, który zdobył nagrodę prof. Wittiga, sekcja pływacka opiera się na kilku jednostkach, słowem postęp notujemy jedynie w sekcji gier sportowych i boksu.

Caveant consules... Najstarszy klub sportowy stolicy winien się mieć na baczności.

Pierwsze oficjalne kopnięcie piłki.
Kalendarzyk sportowy niedzielny.

W sobotę nie odbędą się w Łodzi ciekawsze imprezy sportowe, natomiast kalendarzyk sportowy na niedzielę jest b. bogaty, gdyż przewiduje następujące zawody:

Piłka nożna, mecze o mistrzostwo klasy A: Boisko WKS, godz. 11: WKS—Turyści, godz. ... ŁKS I b—Orkan.

Boisko Widzewa, godz. 11: Widzew—Strzelec Sportowy.

Boisko Kruszeender w Pabjanicach, godz. 16 ...—PTC.

Na dwie godziny przed spotkaniami drużyn ligowych odbędą się mecze rezerw o mistrz. kl. B.

Boks. Sala Filharmonji, godz. 11.30: Międzyklubowe zawody bokserskie Union - Oberna 31.

Lekkoatletyka. Godz. 9.30 otwarcie sezonu lekkoatletycznego ŁOZLA biegami naprzełaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych — na Zdrowiu.

Pływanie. Basen w Zgierzu, godz. 16-ta: Wielkie zawody pływackie ŁKS-u z udziałem Bocheńskiego, Karpińskiego, dr. Kokali - Kowalewskiej i in. czołowych pływaków z Warszawy i Łodzi.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa pomidorowa.
Sznycelki cielęce z sałatą ziemniaczaną. Kompot.

Reyman I ma zasilić Legję.
Wędrówki graczy ligowych.

Drużyna ligowa Ruchu, która w niedzielę zmierzy się w pierwszym meczu ligowym z Legją, wystąpi w sezonie bieżącym w składzie bardzo osłabionym, gdyż kilku czołowych graczy przeniosło się

do innych klubów.

Ruch stracił na korzyść klubów lwowskich Dziwisza, Zorzyckiego i Włodarza, a na korzyść jednego z klubów warszawskich (prawdop. Legji) Peterka.

Sprawa udziału Kozoka w barwach Cracovii nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, gdyż narazie Kozok otrzymał z Pogoni wykreślenie. Cracovia pozyskała natomiast b. obrońcę Lechji Pająka.

Warszawianka wystąpi w roku bieżącym we wzmocnionym składzie przez Makowskiego (dawniej ŁTSG.)

Reyman I ma podobno zasilić szereg warszawskiej Legji.

W Polonji zmian większych z wyjątkiem pozyskanego Łańki, niema.

W sprawie nowych graczy 22 p. p. pochodzących przeważnie z Poznania zarząd PZPN ma wszcząć specjalne dochodzenie.

Sport w kilku słowach.

(—) Tegoroczne mistrzostwa w siatkówkę w klasie A rozpoczną się w Łodzi w sobotę dnia 9 bm. i będą się odbywać każdej soboty i niedzieli. By przyspieszyć rozegranie mistrzostw ŁOZGS wprowadził w roku bieżącym rozgrywanie spotkań w dwóch grupach, tak iż ostateczna walka odbędzie się między mistrzami tych grup. Do każdej grupy będą należały po 4 kluby wybrane drogą losowania. W roku bieżącym drużyna żeńska WKS—nie weźmie w rozgrywkach udziału wobec niekompletnego zespołu. W grupie męskiej najprawdopodobniej decydująca walka rozegra się znow między ŁKS-em i Absolwentami, chociaż dobre drużyny posiadają również Zjednoczeni, Tur. i WKS. W grupie żeńskiej obok HKS i ŁKS-u duże szanse posiada Makkabi i tegoroczny benjaminek kl. A—Triumf.

(—) W niedzielę dn. 3 bm. wyjeżdża do Warszawy drużyna ping-pongowa łódzkiego klubu „Zjednoczone" w celu rozegrania meczów z tamtejszym AZS-em i ewent. z jeszcze dwoma klubami. Rewanżowe spotkanie, na które przyjedzie zespół AZS-u do Łodzi odbędzie się w niedzielę dn. 10 bm., przyczem rozegrany zostanie turniej, w którym prócz AZS-u i Zjednoczonych wezmą również udział lepsze drużyny lokalne.

W mistrzostwach ping-pongowych drużyn żeńskich w Łodzi pierwsze miejsce zajęła Makkabi przed Orlęciem, Sternem, Makkabi (Zgierz) i Jutrzenką.

(—) Mistrz świata w boksie Maks Schmelling wyjechał w czwartek do Ameryki, gdzie rozpocznie wkrótce przygotowania do walki o mistrzostwo tegoroczne, którą stoczy z Sharkeyem dn. 16 czerwca w Nowym Yorku. Schmelling po krótkim odpoczynku w górach stoczy 15 walk pokazowych, by następnie przystąpić do ostatecznego treningu.

(—) Kusociński, który zamieszkuje na Riwierze wraz z trójką naszych tennisistów, trenuje b. gorliwie na dwóch stadjonach, które oddano do jego dyspozycji, a mianowicie: na stadjonie wojskowym w Antibes i na stadjonie w Cannes. Mistrz nasz znajduje się w doskonałej kondycji fizycznej i wykazuje b. dobrą formę.

Jędrzejowska, Tłoczyński i Maks Stolarow biorą jeszcze udział w treningu w Monte Carlo (Tłoczyński m. in. w turnieju panów do lat 23) poczem wracają do kraju.

Kusociński pozostanie prawdopodobnie o kilka dni dłużej i wróci wkońcu przyszłego tygodnia.

(—) Trening grupy reprezentacyjnej na mecz tennisowy o puhar Davisa z Holandją rozpocznie się w Warszawie 20 kwietnia i będzie się odbywał pod kierunkiem trenera Kleinschrotta na kortach Legji.

„KOBIETA I SZPIEG"
na ekranie kino - teatru „Luna".

Dramat pod tyt. „Kobieta i szpieg" jest niezawodnie jednym z rekordowych programów tegorocznej kampanji kinematograficznej, w którym trzy zasadnicze elementy filmu — scenarjusz, reżyserja i gra artystów — osiągnęły najwyższy szczyt doskonałości.

Teraz dopiero ujawniają się stopniowo ponure tajemnice sztabów generalnych z czasów wojny światowej. Ani się przypuszczało, ile tajemniczych nici trzeba było wprowadzić w ruch, aby armje mogły

skutecznie działać.

Niemałą rolę w tem wszystkiem odegrały kobiety — młode, ponętne kusicielki.

Taką właśnie odtwarza w filmie „Kobieta i szpieg" fascynująca Brygida Helm, partnerem jej zaś jest Willy Fritsch, który od czasu udźwiękowienia filmu, stał się rzadkim gościem na naszych ekranach.

Film osnuty jest na tle autentycznego zdarzenia między rosyjskim, a niemieckim sztabem generalnym z czasów wielkiej wojny.

Ten, w całem tego słowa znaczeniu, świetny obraz hypnotyzuje wprost uwagę swą niezwykłą, żywiołową akcją, oszałamia szeregiem scen o dynamicznej sile napięcia.

Matematycznej precyzyjności, a zarazem logice w strukturze zasadniczej treści scenarjusza, odpowiada mistrzowska budowa szczegółów, stanowiących wiązadła między poszczególnemi etapami w rozwoju akcji.

Reżyserja nadała całości

wartkie tempo.

Jeśli chodzi o grę artystów, to w nowej swej kreacji Brygida Helm prześcignęła sama siebie, wnosząc na ekran cały zasób nieprzepartego uroku i wielkiego talentu.

„Kobieta i szpieg" — to jeden z tych filmów, na które czeka się b. długo. Rzecz ta zostawia silne, niezatarte wrażenie.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — pop. Mam lat 26; wiecz. X 33.

Teatr Kameralny — pop. Kłopoty Bourrachona; wiecz. Dziewczyna i hipopotam.

Teatr Popularny — Występy chóru cygańskiego.

Teatr Powszechny — Uwodzicielka.

Wesoła Buda — Na zachodzie nic nowego.

Cyrk Staniewskich — Wielki program atrakcyj cyrkowych.

Bajka — Przeżycia jednej nocy.

Capitol — Ben-Hur.

Casino — Wolne dusze.

Corso — I Zdobywca serc. II Laurel i Hardy

Czary — Pat i Patachon w konkurach.

Dom Ludowy — Janko muzykant.

Grand-Kino — Puszcza.

Luna — Kobieta i szpieg.

Maska — Ale humorek jest...

Mimoza — I. Świat bez granic. II. Płonący step.

Odeon — Krwawe perły.

Oświatowy — Dla dorosł. Niebieski motyl. Dla młodz. Walka o złote runo.

Palace — Purpurowa gondola.

Przedwiośnie — Wesoły porucznik.

Rakieta — On i jego siostra.

Resursa — Człowiek, który zabił.

Splendid — W każdym porcie dziewczyna.

Wodewil — Krwawe perły.

Zachęta — Marokko.

WINSZUJEMY

Jutro: Ryszardowi.
Wschód słońca 5.10.
Zachód — 18.09.
Długość dnia 12.59.
Przybyło dnia 5.15.
Tydzień 14.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn, (za złoty 1 ft. st.) zamk. 34.00 Paryż złoty (za 100 złotych) 285.50, Praga, wpłaty na Warszawę (za 100 złotych) 376.87 i pół, —378.87 i pół, Wiedeń, złoty czeki 79.41—79.89, bankn. 79.25—79.85, Zurych, złoty (za 100 złotych) zamkn. 57.70, Berlin, złoty (za 100 złotych noty większe 46.90—47.30, wpłaty na Warszawę 47.10—47.30, na Katowice 47.10—47.30, na Poznań 47.10—47,30, Gdańsk, złoty (za 100 złotych) 57.20—57.2, telegraficzne wpłaty na Warszawę 57.18—57.30.

Londyn. New York 381.12, Paryż 96.75 Berlin 16.02 Montreal 421, Amsterdam 9.42 i pół, Wiedeń 73.62. Szwajcarja 19.60 i pół, Kopenhaga 18.22 Praga 128.50, Wiedeń 31 Warszawa 34

Paryż Londyn 96.43, Nowy Jork 25.38 i pół Włochy 131.40, Szwajcarja 494, Warszawa 285.50.

BAWEŁNA.

Nowy Jork. Loco 6.20 kwiecień 6.12, maj 6.20 czerwiec 6.27, lipiec 6.37 sierpień 6.44, wrzesień 6.51, październik 6.60 listopad 6.65, grudzień 6.73, styczeń 6.52 luty 6.59 marzec 6.97.

Liverpool Loco 4.81, maj 4.49, czerwiec 4.89, lipiec 4.47, sierpień 4.47, wrzesień 4.48, październik 4.49, listopad 4.51, grudzień 4.54, styczeń 4.55, luty 4.57, marzec 4.59, kwiecień 4.62, maj 4.64.

Egipska. Loco 6.60, marzec 6.38, marzec 6.96.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

PAPIERY PAŃSTWOWE ZWYŻKUJĄ.

Dział pożyczek premjowych był mało ruchliwy, jednak usposobienie było mocniejsze; 4 proc. Pożyczka Dolarowa podniosła się o 50 gr. na sztuce, Pożyczka Budowlana również o 50 gr. Z innych papierów zmian kursowych nie wykazały; listy i obligacje banków Rolnego i Gospodarstwa Krajowego oraz 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna. Po wyższym o 0.25 proc. kursie zakupywano 5 proc. Pożyczkę Konwersyjną.

MAŁE ZAINTERESOWANIE W DZIALE LISTÓW ZASTAWNYCH.

Grupa prywatnych papierów lokacyjnych cieszyła się małym popytem; chociaż dopytywano się sporadycznie o różne gatunki listów, jednak do oficjalnych obrotów doszło tylko dwoma gatunkami papierów stołecznych. 7 proc. Listy Zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie (dolarowe) zmian kursowych nie wykazały w stosunku do not. z przed paru dni. 8 proc. Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy po słabym początku zdołały uzyskać 0.10 proc. na kursie. Innemi papierami oficjalnych tranzakcyj nie zawarto.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premjowa Pożyczka Budowlana ser. I 38 Premj. Poż. Dolarowa, serja III 49.25—49.30—49.25 Państw. Pożyczka Konwersyjna 1924 r. 39.25 Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 58.75—59—58.25 Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25 Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00 Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraj. I em. 93 Listy zast. Tow. Kr. Z. w Warszawie 1928 r. 54 Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 63.25—62.10—62.45.

WIĘKSZE ZAINTERESOWANIE DLA PAPIERÓW DYWIDENDOWYCH.

Mocniejszy nastrój panował w dziale akcyjnym przy jednocześnie większych obrotach. Akcje Banku Polskiego po pewnych fluktuacjach zyskały 50 gr. na sztuce. Z papierów kopalnianych — Warsz. Tow. Kopalń Węgla zyskało 50 gr. W dziale akcyj metalurgicznych obracano dwoma gatunkami papierów — Lilpopem i Ostrowieckiemi; pierwsze z nich podniosły się o 1 zł., drugie — pozostały bez zmiany.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski	85—84.50
Węgiel	15.00
Lilpop	16.00
Ostrowiec ser. B	30.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 2 kwietnia. Urzędowa cedułą Giełdy Zbożowej i Towarowej za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagon. ustalona na podstawie cen giełdowych: żyto 26.25—26.75, pszenica dworska 28.00—28.50, — zbierana 27.50—28.00, mąka pszenna luksusowa 47.00—52.00, — 0000 42.00—47.00, — żytnia pytlowa 43.00—44.00, —sitkowa i razowa 33.00—34.00.

12 KWIETNIA URZĘDUJE.
ostatnia dodatkowa komisja poborowa.

W związku ze zbliżającym się terminem ogólnego poboru rocznika 1911 ustalony już został termin ostatniej komisji dodatkowej dla rocznika 1910 i starszych niemających uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Komisja ta urzędować będzie w dniu

12 kwietnia

wyłącznie dla PKU — I dla zamieszkałych na terenie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o ile otrzymają wezwania ze starostwa grodzkiego.

Następne dodatkowe komisje poborowe rozpoczną swą działalność dopiero w lipcu dla rocznika 1911 i starszych.

...się szczęście uśmiechnęło?

...TABELA WYGRANYCH XXVI ...KIEJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

...ej w osiemnastym dniu ciągnienia 24-ej ... loterji państwowej, wygrane padły na ... następujące:

... zł. na nr. 47286
... zł. nr. 5850 58714 140878 144827
...0 zł. nr. 14842 16052 27180 42693 44242
...38 62203 66813 74048 106703 114151
...751 128589 138606
...00 zł. 5699 17856 28366 61148 63653
...72896 81474 81616 84097 84328 87762
104099 105460 105595 110585 117381
121494 121915 125590 126515 134138
140614 141551 154402 156494
... nr. 1203 1624 1640 2428 3213 3598
...5507 6505 8614 9542 9848 9965 10388
...12937 12393 13069 13222 13423 15350
...22088 22341 23783 25349 27397 29798
...32433 32614 33783 33794 35747 36000
...37777 38438 39861 40494 40998 44233
...47015 49763 49763 49913 50497 50877
...55410 55611 56136 57665 60358 60938
...62063 63595 64079 67411 68333 68416
...72911 73846 74196 75116 75979 76096
...78039 78621 78666 80315 80773 83652
...89919 90726 91247 91640 93500 95891
...100770 100879 102321 103173 105704
106187 107509 107563 108414 109519
114670 115487 116200 117002 120847
122951 123639 124726 125420 126536
128076 129176 130127 130314 130667
131121 131196 132550 133069 133383
133896 136670 138095 142834 142866
144383 144501 145322 145327 146883
150879 151179 151549 152539 152804
153860 154264 154449 155131 155226
156292 156582 158098 158712 158932
159744

200 zł. wygrały następujące nr nr.:

...91 302 26 49 85 483 587 88 845 61 1139 ...40 51 58 60 517 35 707 26 44 852 82 ...45 2006 75 31 53 89 210 62 72 389 487 ...42 789 96 846 83 3030 37 361 89 92 454 ...631 96 70 6 36 46 958 1025 124 214 40 95 ...46 506 49 659 701 61 812 62 98 5001-8 ...247 77 81 84 310 23 59 604 743 99 881 ...6046 177 378 596 99 630 762 805 51 70 ...167 233 52 55 67 369 402 97 533 74 653 ...840 8000 31 116 96 206 343 58 99 499 ...702 53 73 9035 26 71 118 55 283 506 81 ...51 965 10088 125 65 203 77 522 31 97 ...503 57 641 86 723 829 68 938 11039 ...38 50 301 400 526 75 78 628 797 935 ...70 459 517 624 714 807 997 13004 31 ...236 60 320 78 88 498 518 615 32 93 702 ...946 14175 97 252 64 98 306 25 422 501 ...47 922 49 912 31 47 15340 55 70 437 ...527 45 16018 248 334 497 590 668 701 ...15 951 17061 174 266 332 425 84 631 ...18017 289 313 19 29 62 87 479 510 23 ...702 19 63 74 975 78 19012 67 298 363 ...47 69 687 709 49 69 813 68 911 34 47 ...187 48 83 98 223 28 303 49 411 53 519 42 ...73 78751 93 842 90 930 69 73 99 21035 ...45 64 532 86 610 56 80 720 843 22146 ...778 903 971 23033 160 322 89 428 31 ...38 50 685 742 853 93 915 24048 180 ...81 88 94 565 78 600 746 25139 62 ...52 735 43 807 27 85 26072 107 216 ...75 587 89 636 96 875 91 908 36

27130 47 207 57 339 431 563 653 74 92 709 904 43 46 69 28060 114 59 81 219 21 365 440 518 621 39 915 38 29006 21 104 66 81 231 39 44 450 64 66 74 503 64 622 47 57 94 861 82 96 928 47

30068 175 93 236 326 35 88 434 627 82 94 889 915 53 31000 102 94 95 295 343 573 790 900 97 32017 52 57 83 130 38 61 265 81 407 547 697 701 33 38 60 66 74 95 880 947 82 33010 20 51 61 171 208 385 98 667 769 92 848 60 96 932 34009 79 130 99 252 695 840 837 67 71 92 35037 89 129 270 413 18 42 78 514 61 90 662 701 28 851 919 36023 50 184 217 58 383 413 714 818 41 980 87 37031 129 214 15 24 25 54 81 379 496 519 39 633 700 81 89 852 38129 44 69 535 656 719 63 90 844 39 103 22 211 42 320 73 582 653 90 98 757 886 915 40178 323 463 547 613 20 30 71 718 52 92 931 34 47 48 41230 316 24 75 77 534 617 31 72 726 99 42065 144 243 52 74 88 92 313 98 401 26 610 41 79 774 804 66 962 43141 231 404 9 32 45 576 77 92 617 813 37 50 911 44129 59 214 85 301 455 83 506 25 35 73 75 81 627 778 821 946 98 45046 158 65 81 380 451 37 553 91 670 725 93 830 927 62 46043 227 425 740 49 55 836 923 35 47112 23 309 76 91 404 26 44 649 56 99 760 848 95 48138 39 259 377 494 582 605 55 60 703 75 871 951 53 71 49220 48 345 415 47 658 798 885 90 94 921 75 50210 65 382 453 527 87 93 827 933 72 92 51014 38 55 373 534 80 641 48 50 710 13 71 89 40 928 52004 123 686 720 62 906 90 53044 51 531 600 20 53 56 77 723 90 895 952 54208 11 22 24 328 418 56 61 518 49 404 95 704 65 80 845 68 80 95 953 56 55039 43 90 222 50 87 321 53 59 64 679 97 736 38 61 93 821 50 85 86 913 25 56016 45 110 53 81 215 38 89 377 404 578 641 740 823 44 57032 90 121 26 228 350 404 30 57 94 505 645 767 888 93 909 58039 79 87 183 99 522 67 675 770 812 75 59004 10 47 121 37 41 257 77 434 78 556 84 738 825 55 56 72 958

60137 510 40 639 863 986 61030 154 373 92 589 771 933 41 55 915 70 62078 114 76 82 83 212 40 92 316 466 75 551 824 52 73 926 56 92 63017 36 63 74 169 213 71 353 490 615 26 927 64151 573 99 623 35 55 770 65070 119 377 93 415 24 32 79 555 600 718 27 829 962 63 66009 78 126 206 14 59 479 577 666 69 71 787 910 67043 302 19 47 542 664 73 823 80 83 88 982 68180 217 69 91 332 38 50 481 580 680 93 870 71 80 902 4 36 37 69050 74 138 80 231 478 641 70014 134 81 297 447 92 508 655 78 758 89 873 926 73 71035 74 82 317 26 89 626 774 72095 194 252 375 407 54 583 675 740 44 49 85 818 901 9 74 73027 44 49.50 139 67 208 70 248 67 81 608 9 870 954 74482 98 99 603 745 85 97 998 75079 81 100 277 474 531 618 714 17 31 871 925 87 76265 327 65 453 91 552 693 711 28 64 95 942 77200 19 353 71 482 85 504 16 638 63 790 909 78017 230 394 401 14 22 68 505 58 607 35 751 929 73 79013 18 41 57 342 410 16 40 92 508 37 651 735 852 973 80018 32 70 129 33 359 446 58 327 631 88 715 902 26 81 81042 236 59 79 464 511 51 91 612 789 824 56 82258 66 78 314 400 61 512 50 55 868 75 82 83026 161 80 231 316 19 30 401 73 535 56 660 727 76 971 945 84058 68 201 52 361 79 457 90 718 24 85017 49 88 113 202 309 419 579 639 60 742 827 41 52 96 520 52 727 814 22 930 110045 109 62 217 336 553 625 64 789 97 908 53 109025 58 64 267 421 59 61 73 76 571 73 678 770 872 972 111068 145 99 290 314 51 87 94 554 607 723 44 45 960 934 95 112035 212 18 47 312 60 80 530 628 801 936 71 102073 188 71 152 293 95 487 97 597 628 701 38 60 815 39 63 269 389 467 592 627 43 58 705 32 67 903 103044 60 65 75 105 33 95 236 74 320 22 93 405 42 54 75 355 515 745 51 80 816 79 900 107267 70 356 83 49 549 61 616 713 18 93 938 97006 87 225 27 929 88 114043 44 78 208 327 427 528 39 42 48 612 1 241 43 45 630 77 675 78 83 817 30 915 98 99026

46 112 253 317 86 410 45 96 891 95 920 100011 355 405 35 62 70 94 506 615 98001 10 34 95 100 111 32 225 305 436 47 543 51 79 682 934 101104 164 200 315 96 629 41 760 31 859 105160 229 301 521 89 609 60 825 30 63 916 33 60 104016 62 86 323 43 92 577 628 77 700 10 23 841 88 130094 104 961 95563 680 85 733 88 800 39 924 96107 309 410 502 615 20 709 904 94155 98 234 336 40 463 745

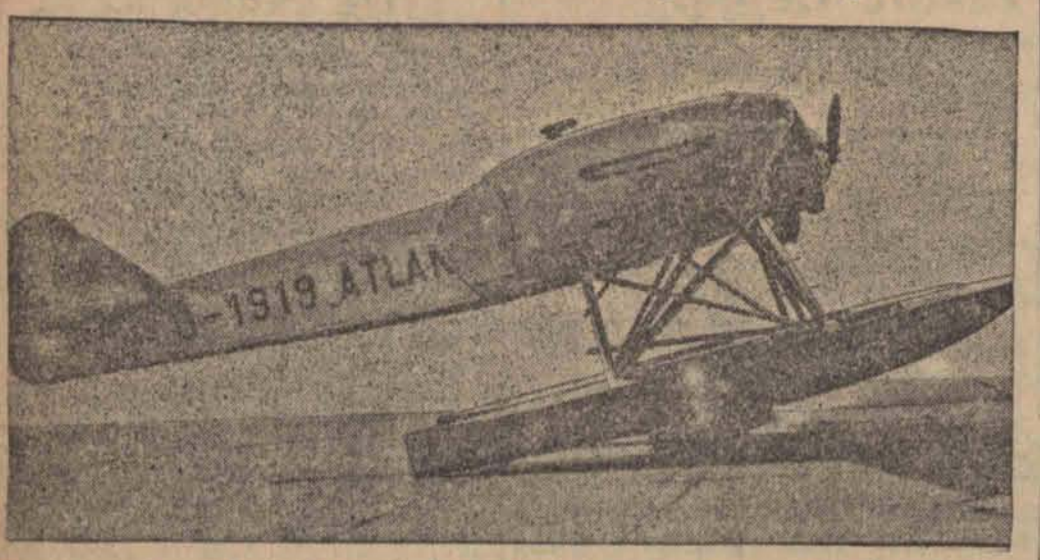
119060 89 90 239 90 366 429 42 542 86 608 79 01 446 653 773 85 817 88 124088 125 453 529 32 74 85 698 790 807 32 81 936 93 125677 586 93 94 669 616 811 920 108078 82 183 240 53 69 375 410 75 652 772 808 928 63 71 90 134051 95 131 40 54 406 759 822 135077 96 183 228 40 364 581 90 674 92 39 71 87049 103 14 206 16 39 321 27 69 413 69 650 957 86049 392 413 41 64 90 525 30 96 635 97 808 712 30 917 48 83 123007 8 36 67 14598 308 46 74 886 972 88 89095 100 16 65 225 385 89 494 578 684 533 59 92 772 979 122208 16 414 515 85 687 96 880 85 92042 90 109 61 221 24 75 327 451 72 93 897 941 79

120022 33 217 387 472 640 70 713 88 862 73 89 701 7 52 70 975 91172 203 99 367 85 733 70 76 89 527 43 716 50 800 89 93027 87 142 240 386 433 80 939 18 121005 74 83 13270 241 377 94 431 46 69 488 95 302 51 69 85 732 902 46 129032 73 263 78 132012 25 61 72 243 435 41 67 580 82 727 839 56 775 844 77 997 115123 30 59 89 246 50 88 321 420 44 515 42 85 97 635 776 838 63 106123 206 17 243 75 317 27 46 482 506 41 43 69 843 86 88 701 46 94 133035 112 37 58 66 287 344 53 435 570 846 126027 337 419 612 650 56 61 711 127275 421 349 401 68 539 86 91 683 714 56 58 75 117014 63 120 80 88 90 278 321 47 477 608 755 77 83 823 69 963 69 113 2194 29 71 572 87 612 51 95 709 11 853 54 67 71 438 559 634 801 2 916 131114 25 50 87 471 647 740 79 84 904 35 51 63 116134 38 41 77 82 570 86 604 9 789 861 916 42 128062 83 96 109 118008 94 256 329 78 440 524 683 707 852 933 787 826 31 949 84

90060 131 48 240 79 346 74 419 542 55 83 688 94 718 42 90 858 69 94 98 135008 167 269 86 92 494 741 69 896 948 74 137094 291 95 312 27 51 70 466 891 138016 125 29 65 73 85 272 79 392 591 751 83 817 44 970 139072 108 19 39 58 74 220 59 79 335 87 567 612 68 831 959 89 90 140017 67 89 151 271 378 96 411 549 84 787 96 862 984 96 141029 42 122 96 251 67 87 333 445 63 608 730 838 998 142019 58 112 24 50 59 72 86 87 89 94 347 54 60 66 88 92 428 48 67 91 95 632 833 143050 58 118 26 386 404 35 52 66 518 600 6 708 16 85 144022 53 128 392 519 44 56 640 67 72 707 43 823 145009 10 48 72 105 14 20 53 291 363 430 38 92 519 29 611 82 725 57 68 841 44 78 99 972 146008 37 55 134 206 37 338 437 510 15 53 98 772 836 69 919 74 147037 61 80 249 76 342 419 520 76 84 604 89 700 55 58 858 912 37 44 148005 122 28 51 74 205 69 322 66 414 503 31 608 76 780 840 77 943 149072 80 161 67 291 339 61 96 409 501 13 19 546 68 826 62 816

150080 154 201 362 94 401 549 635 38 49 820 912 151172 82 213 67 301 32 539 95 719 44 54 889 152017 296 422 63 90 532 49 53 815 963 90 153130 62 93 265 301 03 27 38 85 444 753 87 826 99 154027 95 148 211 43 316 70 417 590 652 83 96 155106 12 83 93 210 26 53 73 348 494 511 650 62 83 833 94 925 75 156032 54 132 93 256 86 312 19 58 637 79 526 84 622 34 48 68 75 719 26 39 833 82 903 35 59 157005 12831 87 97 233 306 404 16 30 58 513 23 649 739 970 158306 69 678 710 32 93 806 22 56 919 159080 86 124 70 257 73 88 94 340 424 45 560 92 612 64 81 757 963 74 89

Nowy samolot katapultowy.



Statek oceaniczny „Bremen" otrzymał no wy samolot katapultowy dla przewożenia poczty z oceanu do Ameryki. Poprzedni samolot zatonął u brzegów Ameryki w ubiegłym roku.

Jednodniowe rządy kobiet

postrachem zatwardziałych kawalerów.

W latach t. zw. „przestępnych", (t. j. o 366 dniach) niektóre stany Ameryki Północnej „urzędowo dopuszczają do różnych rzeczy, które w Europie uważanoby za... dziwactwo. M. in. w stanie Illinois w latach przestępnych uzyskują specjalne „przywileje" kobiety.

Kobiety w miastach Aurora, Joliet i Morris w stanie Illinois zadecydowały wykorzystać swe przywileje przestępnego roku w inny nieco sposób, niż zwykle. A poszły tak daleko, iż postanowiły pokazać męskim towarzyszom życia, że potrafią

obyć się bez ich pomocy

w sprawowaniu rządów miejskich. Ród męski uległ postanowionemu ultimatum i administracja wymienionych trzech miast spoczywała przez cały dzień przestępny w rękach kobiet.

Punktualnie o godzinie 10-ej rano 29 lutego w Joliet, gdy się zebrała Rada Miejska, miejsce burmistrza zajęła pani Jane A. Shreeve, obdarzona na dzień tytułem burmistrza, zwalniając wszystkich ladermanów do domu.

Czynności sędziego policyjnego pełniła przez cały dzień pani F. C. H. Arentz, prezeska Klubu Kobiet, wyznaczając po 3 dol. grzywny każdemu z 30-tu aresztowanych za pijaństwo, awantury i szybką jazdę.

Wiele kobiet z Aurora porzuciło swe domowe i biurowe zajęcia, śpiesząc do różnych prac na mieście. Nawet takie czynności, jak czyszczenie ulic, inspekcja prac i patrolowanie miasta

były wykonywane przez kobiety.

Prowizoryczna rada miejska w ciągu dnia przeprowadziła szereg uchwał.

Otwarcie rady miejskiej odbyło się z całą należną pompą. Sala tonęła w koszach i bukietach kwiatów w czem zaledwie jeden bukiet i jedno pudełko czekoladek pochodziły od mężczyzny, resztę nadesłały kobiety.

W Morris, pani Robertowa Decamp, w roli burmistrza, nakazała

opodatkować wszystkich kawalerów.

Rozkaz wykonała żeńska policja w ten sposób, iż wszyscy samotnicy byli zatrzymywani na ulicach i zmuszani do zapłacenia jednego dolara na rodziny bezrobotnych.

W Aurora „Rada miejska" postanowiła domagać się od legislatury prawa, aby wszyscy kandydaci na urzędy publiczne składali przysięgi, a później po wyborze, byli pociągani za popełnienie krzywoprzysięstwa, jeżeli nie dotrzymają przyrzeczeń kampanijnych.

Jeszcze gorzej było w st. Kentucky, gdzie stanowej Izbie Reprezentantów przedstawiono bil „roku przestępnego", na zasadzie którego wszyscy kawalerowie mają być opodatkowani

po 100 dolarów rocznie,

zaś przy końcu roku byliby zgromadzeni w budynku sądu powiatowego, gdzie dziewczęta mogłyby z pośród nich wybrać sobie mężów.

I to wszystko robi się — podobno — całkiem poważnie...

Nieznane ziemie i morza.

Białe plamy na mapie świata.

Romantyzm w dobie radja i samolotów.

Przed niedawnym czasem wprowadzona została w zdumienie opinja publiczna świata wiadomością, że podróżnik angielski Bertram Thomas jako pierwszy zdołał przebić się przez *wielką pustynię arabską*, nie dla tego, żeby wyczyn ten jako taki był tak bardzo zdumiewający, lecz ponieważ po raz pierwszy został dokonany. Uprzytomniono sobie, że istnieje jeszcze cały szereg okolic na kuli ziemskiej, które dotychczas nie zostały jeszcze zbadane. Pojęcie „terra incognita" (ziemia nieznana) ma wciąż jeszcze swoje znaczenie, któremu na mapie świata dają wyraz liczne białe plamy.

Na początku 19-go stulecia jeszcze 60 proc. ziemi było niezbadane, w roku 1900 było już tylko 10 proc. niezbadanego obszaru. W pierwszych trzech dziesiątkach 20-go stulecia zbadano dalsze 5 proc. powierzchni ziemi, pozostaje poza tem jeszcze około 5 procent do zbadania.

Największą białą plamę stanowią terytorja, położone około bieguna południowego, czyli *t. zw. ziemie antarktyczne*.

Lecz i inne kontynenty wykazują jeszcze białe plamy. Terytorja niezbadane ... ją się jeszcze w środku Ameryki Połu... wej, między rzekami Brazylji, w ... państw północnych Ameryki Połu... na południowych stokach pasma gór... And, w północnej Syberji, w Australji, ... pustyni Libijskiej w Afryce, w Tybe... w centralnej Azji. Nawet na wschodzie ... nady istnieją obszary, o których pr... nic nie wiemy. Tak samo istnieje na ... nocnem Morzu Lodowatem ląd, do k... dostęp z powodu ruchomych mas lodo... jest niemożliwy.

Wszystkie te nieznane terytoria ... ciekawość i podniecają żądzę wiedzy ... wieka, który przez zbadanie ich ... wa się wzbogacić zdobycze naukowe ... danie biegunów odkryć nam może ... tajemnice, — w wnętrzu Brazylji, ... lumbji i Wenezueli znajdować się ... szczepy Indjan

o starej kulturze i cywilizacji.

Pustynie innych kontynentów ... nież ciekawe zdobycze archeologiczne ... były one niegdyś zamieszkałe przez ... wysokiej kulturze. Wyprawom do M... lji przyświeca wielki cel: odnalezienie ... lebki rodu ludzkiego.

Poza biegunami, które stanowią ... ważniejszy cel dzisiejszych badań ... ficznych, największe zainteresowanie ... dzą dżungle Ameryki Południowej ... dowce Patagonji, największe po ... podbiegunowych. Na północ od ... Patagońskiego leży Gran Pajonal, ... fitujący w bogate pastwiska, ale ... zupełnie nieznany. Niezbadane są ... części Gran Chaco *między Peru i Bo...* Prawie zupełnie nieznane jest Pamp... Sacramento w południowej części ... Terytorja między dopływami Amazonki ... wschód od brazylijskiego płaskowyżu ... które są przedmiotem fantastycznych ... wieści o nieznanych szczepach, ... wet białych Indjan i prastarych ... są jeszcze zupełnie niezbadane. Ostatni ... dróżnik, który próbował przedostać się ... tej krainy bajecznej, pułkownik F... zginął bez wieści. Pełno tajemnic ... jeszcze terytorjum Oriente w Ekwadorze ... wschód od pasma górskiego And, ... przeważająca część obszarów mię... pływami Amazonki w Boliwji, Peru, ... zylji. Ekwador i Kolumbji, a pra... znaną zupełnie ziemią jest także W... la na południe od rzeki Orinoko.

Zbadanie wnętrza Ameryki Po... wej napotyka przedewszystkiem na ... wrogich i wojowniczych plemion ... których zatrute strzały już wielu ... pozbawiły życia.

Drugim wrogiem, może jeszcze ... pieczniejszym, *to malarja*, ... występująca tak silnie, że załatwia ... kilku godzinach z nieprzyzwyczajon... klimatu podróżnikiem.

W takich warunkach upłynie ... dużo czasu, zanim zginą z mapy ... owe białe plamy, oznaczające nie... dotąd kraje i morza.

Oszukańcze manipulacje kaleki.

Nieprawdopodobne szczęście przestępcy.

W Zurychu aresztowano ostatnio Georga Kahane, którego policja wiedeńska poszukiwała od lipca ub. roku. Jest to urzędnik prywatny, ptaszek nielada, który mimo swego młodego wieku ma szereg przestępstw na sumieniu. W jednym wypadku uciekł się do pisania listów, szantażujących z powodzeniem różne osoby. Jako początkujący książkowy w fabryce szkła w Medias w Rumunji fałszował listy przewozowe na wagony ze szkłem, a pieniądze uzyskane z tej oszukańczej manipulacji umieszczał w banku wiedeńskim. W ten sposób „oszczędził" sobie

100.000 szylingów.

Czując się bogatym, zwiał i wypłynął na gruncie wiedeńskim. Tam zamówił sobie u pierwszorzędnego krawca dwadzieścia garniturów, każdy po pięćset szylingów i tak wyekwipowany wyjechał z dziewiętnastoletnią dziewczyną do St. Morice, gdzie żył tak zbytkownie, że wkrótce roztrwonił wszystko, co posiadał.

Rozmyślał więc nad tem, w jaki sposób ratować się z opresji i wpadł na następujący pomysł. Nabył fotografję cudnego dziewczęcia i kazał z niej zrobić

pięćdziesiąt tysięcy odbitek.

Postarał się w biurze adresowem o pięćdziesiąt trzy tysiące adresów bogatych ludzi w Ameryce. Zaangażował pensjonowanego urzędnika który pisał listy z prośbą o pieniądze przez całe trzy miesiące, pracując pilnie od 5 rano do późna w noc. Do każdego listu dokładał Kahan fotografję dziewczyny i prosił o dolara. Ale policja przeszkodziła wysyłce żebraczej prośby, bo jeszcze przed skończeniem tej pracy aresztowała go. Z całej tej afery wyszedł obronną ręką, bo fabryka szkła cofnęła swą skargę, a oszustwo z listami zostało przed czasem zdemaskowane.

Będąc na wolnej stopie spróbował Kahane szczęścia jako agent ubezpieczeń na życie. Pozornie zdawało się, że interes idzie doskonale, bo w krótkim czasie przyniósł moc ubezpieczeń, opiewających na trzy tysiące dolarów. Ale wreszcie wydało się, że Kahane ubezpieczał ludzi biednych, którym nawet

płacił 40 szylingów

na koszta świadectwa lekarskiego i podpisu pod umowę ubezpieczeniową. Wykładał nawet za nich pierwszą premję, aby tylko wydostać prowizję. Firma zwolniła coprędzej oszusta, który popełnił później malwersację w jednym z banków wiedeńskich na 4.700 szylingów. Widząc, że sprawa się wydała, zwiał i wypłynął w sierpniu minionego roku w Rotterdamie. A ponieważ posiadał niesłychany tupet, udał się pewnego dnia do konsulatu austrjackiego z zażaleniem, że w tramwaju skradziono mu portfel

z 700 guldenami holenderskiemi.

Konsulat wzruszony jego nieszczęściem dał mu 45 guldenów. Aż wreszcie przychwycono go w Szwajcarji. Podziwiać należy jego niebywałe szczęście: tyle broił, a mimo to przebywał na wolności, jakkolwiek nie trudno go było odszukać, ponieważ jest kaleką bez prawej ręki.

Związek strzelecki we Francji.



Polski Związek Strzelecki rozwija się także poza granicami państwa, wśród naszego wychodźtwa. Polskie oddziały strzeleckie spotyka się w wielu krajach europejskich, a także i amerykańskich, np. w Argentynie, Stanach Zjednoczonych A. P. i t. d. Najliczniej jednak reprezentowany jest nasz Związek Strzelecki we Francji, gdzie ilość strzelców wynosi już ponad 10,000. Zdjęcie przedstawia oddział polskiego Związku Strzeleckiego w Arras (północna Francja) podczas przemarszu przez miasto.

Raj dla lotników.

Bombardowanie sztucznego miasta.

Człowiek, który przypadkiem zniszczy banknot 5-dolarowy, będzie go niezawodnie bardzo żałował. A jakie uczucie wzbudzi 500.000 dolarów, zamienionych

w popiół i zgliszcza?

500.000 dolarów — majątek, który mógłby oczyścić z długów całe państwo! A jednak wytwórnia United Artists nie wahała się ani na chwilę, puszczając z dymem taki majątek. Do jednej ze scen wielkiego filmu Howarda Hughesa pn. „Aniołowie piekła" zbudowano kolosalne składy amunicji — wzorując się ściśle na oryginalnych niemieckich składach amunicji w Spraug z czasów wielkiej wojny. Dwaj lotnicy angielscy bombardują te składy i cała misterna robota, całe miasto wzniesione kosztem niesłychanego wysiłku i 500.000 dolarów —

wylatuje w powietrze.

Niby sępy zajadłe krążą nad tem skazanem na zagładę sztucznem miastem angielskie i niemieckie aeroplany. Eksplozje następują jedna po drugiej w miarę, jak spadają bomby, rzucane wprawną ręką Ben Lyona, odtwórcy roli głównej, wytrawnego lotnika z czasów wielkiej wojny. Budynki, auta, wozy, maszyny — wszystko zmieszało się w jedną niekształtną masę, wyrzucaną pod chmury potężną siłą odśrodkową. Jeszcze chwila... i wielkie składy amunicji w Spraug, podpora i ochrona armji najezdniczej, przestały istnieć.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

Heroina... morfina... kokaina...

Potajemna sprzedaż odurzających środków.

Męczące, wrzaskliwe, zziajane od pośpiechu, wytężające i wyczerpujące nerwowo życie współczesne, załamuje ludzi o słabych charakterach i wątpliwej wytrzymałości. Szukają oni podniety, ucieczki od życia i złudnej rozkoszy — w różnych narkotykach, przy których za krótkie chwile oszałamiającego upojenia płacić trzeba drogą cenę zdrowia a nawet życia.

Konsumcja narkotyków, które są oszałamiającemi truciznami, tak dalece w ostatnich latach wzmogła się w świecie cywilizowanym, że sprawą tą zajęła się Liga Narodów, która pragnie walczyć

z tą prawdziwą klęską,

współczesnej ludzkości.

Dziś po świecie rozchodzą się potworne masy wszelkich trucizn narkotycznych. Jedna tylko Szwajcarja wytwarza dla celów leczniczych dla swoich obywateli zaledwie 2 funty rocznie różnych preparatów odurzających, lecz za to eksportuje do innych krajów około 50.000 funtów. A przecież obok Szwajcarji mamy szereg krajów produkujących narkotyki.

Sprawa produkowania narkotyków jest bardzo skomplikowana. Kraj, potrzebujący dla swoich celów leczniczych pewnej ilości narkotyków, zezwala fabrykom na wytworzenie pewnej ich ilości. A tymczasem fabryki nie stosują się do udzielonego im zezwolenia i produkują dziesiątki, a nawet

setki tysięcy kilogramów.

Taka produkcja opłaca się znakomicie — gdyż potajemna sprzedaż narkotyków, dokonywana po cenach niezwykle wygórowanych, przynosi kolosalne zyski.

Dla przykładu warto przytoczyć, że np. kilogram heroiny w sprzedaży oficjalnej kosztuje 350 dolarów, a ten sam kilogram w sprzedaży potajemnej kosztuje już 15 tysięcy dolarów. Przy takiej różnicy cen przy tak kolosalnym zarobku —

ryzykować warto.

Naturalnie, dzięki potajemnej sprzedaży narkotyków — rujnuje się moralnie i fizycznie masy ludzi. Najbardziej używanemi narkotykami są: heroina, kokaina i morfina One też cieszą się największem powodzeniem w sprzedaży potajemnej.

Rzecz charakterystyczna: w Ameryce głośne napady bandyckie są wykonywane przez ludzi, którzy uprzednio zostali nastrojeni na ton szaleńców przez zażycie heroiny Dzięki temu, w bohaterski nastrój wprawiającemu narkotykowi — bandyci z większą odwagą idą pełnić swe występne i niebezpieczne czyny.

Tajemniczy ekspress.

Frapująca wycieczka bez celu.

„Great Western Railway" jedna z linij kolejowych angielskich posiada najwidoczniej bardzo rozwinięty zmysł psychologiczny, gdyż wyzyskała wrodzone każdemu człowiekowi zamiłowanie do niespodzianki, do przeżycia

czegoś nieoczekiwanego.

Oto na kilka dni przed świętami ukazały się następujące obwieszczenia:

„Rozkoszą życia jest zmiana. Oto coś nowego! Tajemniczy ekspress odejdzie o 10 25 rano. Cel: nieznany. Najlepszy sposób spędzenia świąt. Podróż o tajemniczym celu!"

Dyrekcja kolejowa nie zawiodła się na swym pomyśle.

Na godzinę przed odejściem tajemniczego ekspressu peron dworca wycieczkowego Paddingtown w Londynie przepchany był ludźmi.

Byli to przeważnie młodzi ludzie. Wszyscy ci, których nęci przygoda; wszyscy spragnieni jakiejś odmiany, wyrwania się z szablonu życia,

tęskniący do niespodzianki.

Cieszyła ich myśl, że jadą w podróż, której cel spowity jest w mgłę tajemniczości.

Na dworcu powstawały zakłady, tak ulubione przez Anglików: stawiano na rozmaite miejscowości.

Pociąg ruszył wśród głośnych okrzyków odprowadzających i stuku aparatów fotograficznych i filmowych.

Dopiero gdy pociąg był już daleko za Londynem, maszyniście wolno było otworzyć zapieczętowaną kopertę, w której znajdowała się nazwa miejscowości, będącej **celem niezwykłej wyprawy.**

Maszynista uczynił to z całą po... tajemniczością, jakgdyby otwierał ... szpiegowski w mglistą noc podcza... ny. Na karteczce widniał wyraz: „... bourne".

Jest to maleńka, urocza miejsc... jedno z tych staroświeckich idylli... miasteczek, których tyle posiada ...

Pasażerowie dowiedzieli się o ... swej podróży dopiero na miejscu ... cji w Pangbourne.

Przy wyjściu z dworca rozd... wszystkim plan miasta i udano ... odkrycie jego uroków.

Wycieczka w nieznane udała się ... komicie.

Kolej zarobiła, a pasażerowie p... sensację.

Podsłuchane.

OPIS.

A: Czy nie widziałeś mojej te...

B: Nie znam jej. Jak wygląda?

A: Ach, jest to najnudniejsza ... na świecie.

PRZYTYK.

Pewnego dnia, król włoski, W... mannel, podczas rozmowy z Mussolini... puścił na ziemię chustkę. Musso... lii się szybko i chustkę królowi p...

— Ach, niema o czem mówić ... w odpowiedzi na serdeczne podz... króla. — Przecież chodzi tylko o ...

— Tak — odrzekł król, — si... jedyna rzecz, w którą wolno mi ... nos.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcje odpowiada: Roman Furmański